Dzisiejszy numer zawiera 8 stron
Wydanie C
Cena 1 zł.

# TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 65 — (736) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, czwartek, 6-go marca 1947 r. Rok V.

## Przed zawarciem paktu polsko-czechosłowackiego o przyjaźni i wzajemnej pomocy

### Rokowania weszły w stadium decydujące

**WARSZAWA, 4. 3. W ostatnich dniach, rokowania między Polską a Czechosłowacją w sprawie zawarcia paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy weszły w stadium decydujące, w wyniku czego stanowiska obu rządów zostały uzgodnione. W najbliższych dniach delegacja rządu czechosłowackiego ma przybyć do Warszawy.**

Dziś wieczorem ambasador R. P. w Pradze Stefan Wierbłowski udzielił wywiadu przedstawicielom prasy.

Na pytanie, jak rozwijała się na konferencji londyńskiej współpraca między delegacjami oświadczył, że między delegacją czechosłowacką i polską istniał bliski i bezpośredni kontakt. — **Jeszcze przed konferencją londyńską stwierdziliśmy uderzającą zbieżność w poglądach na sprawy niemieckie. Przez cały** czas trwania konferencji ożywiała obie delegacje atmosfera przyjacielska niezmącona różnicą zdań. **To identyczne stanowisko obydwu delegacji tłumaczyć należy podobieństwem sytuacji obydwu państw wobec groźby odrodzenia się agresji niemieckiej.**

Zapytany, jak zapatruje się na możliwość zawarcia umowy o przyjaźni między Polską a Czechosłowacją, odpowiedział:

Myślę, że umowa o przyjaźni zawarta zostanie w jak najszybszym czasie. **Współpraca przy rozwiązaniu problemu niemieckiego, identyczne poglądy na ten problem oraz dążenia obu krajów do rozszerzenia współpracy gospodarczej i kulturalnej stworzyły jak najlepsze przesłanki do zawarcia umowy.** Umowa gdy zostanie zawarta, będzie zdarzeniem historycznym dla Polaków, Czechów i Słowaków.

## Ambasador Wierbłowski w Warszawie

**WARSZAWA, 5. 3.** W dniu 4 bm. przybył samolotem z Pragi do Warszawy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny **R. P.** w Pradze ambasador **Stefan Wierbłowski,** powitany na lotnisku przez naczelnika wydziału południowo - wschodniego MSZ **Wiesława Sobierajskiego** i przedstawiciela protokółu dyplomatycznego.

## Strzec jedności jak źrenicy oka!

Jednolity front klasy robotniczej, jako formacja polityczna, jako taktyka proletariatu w jego walce na obecnym etapie historycznym, nie jest zjawiskiem nowym. Jedność akcji obu odłamów ruchu robotniczego w walce z faszyzmem została po raz pierwszy zrealizowaną odgórnie we Francji w r. 1932, i już wtedy zdała ona egzamin życia, uniemożliwiając wszelkie próby faszystowskiego zamachu stanu. Jednolity front miał pewne przejściowe sukcesy w różnych krajach już przed wojną. Jednak dopiero lata panowania hitleryzmu w Niemczech a następnie tragedia podbitej Europy i ujarzmionych narodów, wysunęły sprawę jedności klasy robotniczej, jednolitego frontu obu skrzydeł ruchu robotniczego w skali nie tylko krajowej, ale i międzynarodowej na pierwszy plan, jako warunek niezbędny ostatecznego uwolnienia świata od zmory faszyzmu, ostatecznego zniszczenia ognisk niepokojów i wojny oraz utrwalenia pokoju.

W krajach, uwolnionych od jarzma faszystowskiego, i to zarówno w tych, w których naród jest już u władzy i zniszczył tyranię monopolistycznego kapitału, jak i w tych, w których ciągle jeszcze musi walczyć z wszechpotęgą kosmopolitycznych trustów i karteli, jednolity front jest potężną, dynamiczną siłą, stanowiącą podstawę wszystkich sukcesów klasy robotniczej i demokracji. W krajach t. zw. demokracji ludowej jest on główną dźwignią rozwoju społecznego, jest motorem wielkich przemian, jest tą siłą która kształtuje nowe życie i nowe formy polityczne, społeczne i gospodarcze. W dziele odbudowy krajów zniszczonych przez okupację i kształtowania nowego życia, wnosi jednolity front całą dynamiczną siłę zorganizowanego ruchu robotniczego, wnosi entuzjazm, wytrwałość, świadomość celów i żelazną konsekwencję właściwą klasie robotniczej.

Stąd wielka odpowiedzialność partii robotniczych za utrzymanie jednolitego frontu, za dalsze zbliżenie wewnątrz ruchu robotniczego. Obie partie każdy ich działacz i aktywista, każde ogniwo i komitet partyjny, każdy świadomy robotnik muszą pamiętać o tym, że jednolity front, to nadzieja klasy robotniczej, mas pracujących, nadzieja wszystkich ludzi postępu, to kręgosłup demokracji. Stosunek do jednolitego frontu jest jedynym praktycznym sprawdzianem rzeczywistego demokratyzmu i postępowości w obecnym okresie.

Polska zajmuje dziś specjalną pozycję. Cały szereg okoliczności złożył się na to, że jest oną krajem, w którym przemiany społeczne po wojnie posunęły się najdalej, nastąpiły najszybciej i były najbardziej bezbolesne. W Polsce w sposób najbardziej konsekwentny wyciągnięto wnioski praktyczne z dotychczasowych doświadczeń i klęsk. W Polsce jedność klasy robotniczej jest najsilniejsza, obie partie klasy robotniczej stanowią u nas potęgę największą, trzon obozu rządzącego. Jednolity front klasy robotniczej w Polsce jest przykładem i wzorem dla robotników Europy, którzy z zainteresowaniem i entuzjazmem śledzą wspaniałe osiągnięcia klasy robotniczej i demokracji ludowej w Polsce.

Tym większa jest odpowiedzialność polskiego ruchu robotniczego i obu partii robotniczych w Polsce za dalsze wzmacnianie jednolitego frontu, za dalsze zbliżenie obu partii. O tym nie wolno zapominać ani na chwilę i o tym MUSZĄ pamiętać działacze obu partii na terenie całego kraju. Wszystkie osiągnięcia demokracji w Polsce, władza ludowa, reformy społeczne, budowa aparatu państwowego, uruchomienie życia gospodarczego, rozwiązanie trudnych problemów aprowizacyjnych, walka z bandami, zwycięstwo wyborcze nad reakcją, sukcesy odbudowy gospodarczej i zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, wszystko to z czego jesteśmy słusznie dumni w Polsce i czego zazdroszczą nam robotnicy innych krajów — zostało osiągnięte dzięki jedności klasy robotniczej. Trzeba, by uświadomili sobie wynikające stąd obowiązki wszyscy działacze terenowi, którym zawsze grozi, że wśród trudności codziennych i wobec możliwych rozbieżności i tarć, stracą z oczu cel główny, utrzymanie i wzmocnienie jednolitego frontu.

Musimy strzec jedności klasy robotniczej, jak źrenicy oka! Żąda tego od nas klasa robotnicza, żąda naród, żądają miłujące pokój i wolność siły na całym świecie

## Terror w Grecji trwa

## Aresztowanie 200 członków organizacji EAM

**ATENY. 5. 3. Dzisiaj rano dokonano w Atenach aresztowania 200 członków greckich organizacji lewicowych EAM. Wśród aresztowanych znajdują się 4 członkowie komitetu wykonawczego EAM. Policja dokonała aresztowań pod zarzutem rzekomych kontaktów EAM z partyzantami greckimi.**

**Komitet naczelny organizacji EAM wydał dzisiaj oświadczenie na temat zamierzonej pomocy Stanów Zjednoczonych dla Grecji. — Oświadczenie EAM stwierdza, że pomoc amerykańska nie jest przeznaczona dla niżenia doli ludu greckiego, ale ma pomoc rządowi greckiemu do wzmocnienia antydemokratycznych sił w Grecji.**

### Wielkie sukcesy powstańców

**BELGRAD.** 5. 3. Agencja Tanjug donosi, iż w ciągu stycznia i lutego greckie oddziały partyzanckie zajęły 931 wsi. **Powstanie obejmuje coraz to nowe terytoria Ostatnio oddział armii demokratycznej zajął kilka wsi w okolicy Lamii i Sparty. Włościanie zaopatrują partyzantów w żywność i masowo zgłaszają akces do oddziałów armii demokratycznej.**

Podczas posiedzenia komisji śledczej ONZ w Salonikach przedstawiciel Jugosławii zażądał dyskusji nad dokumentami przedstawionymi przez rząd grecki, twierdząc, że są to falsyfikaty i jako takie nie mogą być rozpatrywane. **Oświadczenie to zostało wciągnięte do protokółu obrad.**

## Członkowie podziemia z województwa śląsko-dąbrowskiego ujawniają się

**Korzystając z dobrodziejstwa amnestii, członkowie nielegalnych organizacji podziemnych ujawniają się, zaczynając w ten sposób nowe życie.**

**Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego do dn. 4. III. r. b. ujawniło się ogółem 128 osób. Członków NSZ 34, z tego 5 ludzi z grupy „Cichego", 5 z grupy „Bajana", 4 z grupy „Orła" i 6 z grupy „Lisa".**

**Pozostali ludzie zgłosili się pojedyńczo.**

**Członków A. K. i WiN-u zgłosiło się 57-miu.**

**Członków K. P. W. „Bory" 9.**

**Dezerterów z W. P. 28.**

**Ujawniający się złożyli pokaźną ilość broni automatycznej, karabinów, pistoletów, granatów i amunicji.**

## Sojusz francusko-brytyjski podpisany

**PARYŻ, 5. 3. Dnia 4 marca o godzinie 15-tej nastąpiło w Dunkierce podpisanie układu francusko-brytyjskiego.**

**Z okazji podpisania układu prezydent Francji Vincent Auriol przesłał pismo do króla angielskiego, w którym podkreślił swe zadowolenie z zawarcia układu z Wielką Brytanią. Równocześnie prezydent Auriol przesłał pismo gratulacyjne do ministra spraw zagranicznych Bidault z okazji doprowadzenia rokowań brytyjsko - francuskich do pomyślnego końca.**

Na uroczystości podpisania układu francusko - brytyjskiego minister Bidault wygłosił przemówienie, w którym podkreślił symboliczny charakter okoliczności towarzyszących podpisaniu traktatu. Traktat podpisuje się bowiem wśród ruin Dunkierki w miejscu, gdzie Anglia i Francja musiały czasowo ustąpić przewadze niemieckiej **Bidault zaznaczył, że celem traktatu jest utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa.** „Podpisując pakt — powiedział Bidault jednoczymy się wraz z naszymi wielkimi sojusznikami Stanami Zjednoczonymi i ZSRR oraz wszystkimi innymi narodami".

### Treść układu

**PARYŻ.** 5. 3. W dniu 4 marca o godzinie 18 ogłoszono pełny tekst układu francusko - brytyjskiego.

**Podpisanie układu oznacza zacieśnienie współpracy między Francją a Wielką Brytanią, przy równoczesnym zachowaniu jak najlepszych stosunków z innymi Narodami Zjednoczonymi. Celem zachowania pokoju i zapobieżenia agresji, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych oba kraje zdecydowane są okazać sobie wzajemną pomoc w wypadku jeżeli zagrażać będzie agresja niemiecka.** We wstępie podkreślono, że nie należy dopuścić do tego, aby Niemcy znowu zagrażały pokojowi **Podkreślono również, że oba kraje przy zawarciu obecnego traktatu biorą pod uwagę układy o przyjaźni i pomocy wzajemnej, jakie je łączą z ZSRR.**

Układ przewiduje, że w wypadku gdy jedna ze strony zostanie wciągnięta w działania wojenne przeciwko Niemcom z powodu agresji niemieckiej lub zobowiązań wynikających z niniejszego traktatu względnie z Karty Narodów Zjednoczonych — wówczas druga strona ma jej okazać pełną pomoc.

**Traktat został zawarty na lat 50.**

## Reorganizacja węgierskiej partii drobnych rolników

**BUDAPESZT, 4. 3.** Radio węgierskie doniosło, że usunięto 16 urzędników węgierskiej partii drobnych rolników i powierzono komitetowi wykonawczemu partii reorganizację wszystkich jej oddziałów. **Jedynie ci członkowie którzy wstąpili do partii przed 1 listopada 1945 r., mogą zajmować oficjalne stanowiska.**

### Głosy prasy francuskiej:

## Polska odegra poważną rolę w życiu Europy

**PARYŻ, 5. 3.** Znany publicysta francuski Charles Neuville zamieścił w pismach prowincjonalnych artykuł, poświęcony stosunkom polsko - francuskim. — **„Polska dzisiejsza — podkreśla autor — powołana jest do odegrania poważnej roli w Europie powojennej.** Autor przypomina osiągnięcia socjalne i gospodarcze rządu polskiego i zaznacza, że Francja otrzymała znaczną pomoc od Polski dzięki dostawom węgla **Sojusz polsko - francuski przyczyni się — podkreśla autor — do zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko Polsce ale i Francji.** Sojusz ten jest aktualny ze względu na odwetowe nastroje, które zanotować można w Niemczech Sojusz polsko - francuski będzie uzupełnieniem przymierza francusko - radzieckiego i polsko - radzieckiego, i w ten sposób przyczyni się do oddalenia od Francji niebezpieczeństwa niemieckiego.

## Sprawa nacjonalizacji transportu w Izbie Gmin

**LONDYN, 5. 3. PAP.** Jedna z najważniejszych spraw, która znajdzie się na porządku dziennym obrad Izby Gmin jest zagadnienie nacjonalizacji transportu oraz projektu planowania rozbudowy miast i wsi w Wielkiej Brytanii. Konserwatyści prowadzą w komisjach długotrwałe dyskusje na powyższe tematy, pragnąc nie dopuścić do uchwalenia projektów o nacjonalizacji W związku z tym postanowił rząd brytyjski ograniczyć czas trwania dyskusji tak, aby do dnia 2 kwietnia sprawy te zostały załatwione. Skrócenie debaty wywołało burzę protestów ze strony konserwatystów Mimo ostrych protestów wniosek rządowy został uchwalony.

## Wymiana mniejszości między Czechosłowacją a Węgrami

**PRAGA, 5. 3.** Do Pragi przybyła kilkuosobowa delegacja węgierska z ministrem spraw zagranicznych Gyongyosem na czele, celem przeprowadzenia rokowań, dotyczących umowy o wzajemnej wymianie mniejszości. Z ramienia rządu czechosłowackiego prowadzić będzie rokowania wiceminister spraw zagranicznych dr Clementis przy pomocy ekspertów, którzy opracowali projekt techniczny wymiany ludności. Przy tej sposobności zostaną przedyskutowane wszelkie kwestie sporne oraz skargi wynikające z niedotrzymania postanowień umowy z dnia 27 lutego 1946 roku. Przeprowadzenie wzajemnej wymiany ludności ma być natychmiast rozpoczęte.

## Nowe władze Partii Komunistycznej Ukrainy

**MOSKWA 5. 3.** Plenum komitetu centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy wybrało na pierwszego sekretarza komitetu centralnego K P U **Kaganowicza.**

Dotychczasowym sekretarzem partii był przewodniczący Rady Ministrów **U. R. S. R. Chruszczow.** W związku z tym, że stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów jest odrębne od stanowiska pierwszego sekretarza komitetu centralnego, Chruszczow zachował nadal stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów U. R. S. R.

# Polsko - brytyjskie rokowania handlowe
## Sprawa zwrotu złota polskiego

LONDYN, 5. 3. Dnia 3 marca rozpoczęły się w Londynie polsko - brytyjskie rokowania handlowe. Na pierwszym posiedzeniu wygłosił przemówienie brytyjski minister handlu zamorskiego Marquand, który powitał polską delegację.

Podczas rokowań delegacja polska podkreśliła konieczność szybkiego załatwienia sprawy złota polskiego, zamrożonego w Wielkiej Brytanii.

„Financial Times", omawiając rokowania, podaje, że Polska pragnie importować maszyny i towary potrzebne dla jej przemysłu. **Wielka Brytania chętnie importowałaby z Polski niektóre surowce i artykuły żywnościowe, które Polska przed wojną eksportowała do Stanów Zjednoczonych. Delegacja brytyjska przedstawiła już na pierwszym posiedzeniu spis dóbr, które pragnie zakupić w Polsce.**

„Daily Worker" podkreśla, że w obecnych warunkach istnieje możliwość nawiązania stosunków handlowych między Polską a Wielką Brytanią na stosunkowo wielką skalę. **Rząd polski uważa, że trudno było by zawrzeć umowę handlową, gdyby rząd brytyjski w dalszym ciągu zwlekał z ratyfikacją umowy finansowej, zawartej w ubiegłym roku.**

# W chwili gdy robotnicy walczą o zwiększenie produkcji
# kapitaliści francuscy sabotują odbudowę gospodarczą kraju

**Omawiając sytuację gospodarczą powojennej Francji, „Prawda" podkreśla, że robotnikom francuskim udaje się prowadzić z powodzeniem „walkę o produkcję" i walczyć po bohatersku z zorganizowaną opozycją trustów i monopoli prywatnych. Produkcja przemysłowa w 1946 roku osiągnęła 90 proc. poziomu z roku 1938. Jednakże młoda „Czwarta Republika" jest zadłużona, ma znaczne wydatki mały dochód i pilne zobowiązania.**

Grozi jej inflacja, ceny idą w górę kwitnie czarny rynek. Rzeczywiste zarobki automatycznie się zmniejszają, kryzys żywnościowy zaostrzył się; a warunki życia robotników, urzędników i całej klasy pracującej pogorszyły się. Ludność francuska i klasa robotnicza dopatruje się przyczyn **tej sytuacji w działalności t. zw. „200 rodzin"**, które dotychczas rozporządzają olbrzymimi kapitałami i wywierają wpływ na politykę rządu. **Sfery te usiłują przedstawić ciężkie warunki w kraju jako nieunikniony wynik powojennej polityki nacjonalizacji i innych ograniczeń „inicjatywy prywatnej". Zyski trustów i przemysłowców ciągle wzrastają.**

Główny ciężar podatków ponoszą robotnicy. Np. zakłady samochodowe „Citroen" wykazały w roku 1945 zysk w wysokości 1.092 miliony franków. Na walnym zebraniu akcjonariuszy zyski zostały jednak zredukowane do 399 milionów franków, (chodziło o zapłacenia mniejszych podatków). Zakłady „Citroen" zakończyły więc rok deficytem.

**Francja posiada dość pieniędzy, jednakże „200 rodzin" nie chce zmobilizować swych kapitałów w celu użycia ich do odbudowy produkcji. Generalna Konfederacja Pracy i komuniści francuscy domagają się radykalnej odbudowy gospodarczej Francji.** Przypuszczają oni, że potrzebne fundusze można by otrzymać przez zmobilizowanie kapitałów francuskich banków, trustów, przemysłowców, wykorzystanie depozytów w bankach oszczędnościowych i td. **Istnieją wielkie możliwości wykorzystania kapitału francuskiego, jednakże francuskie trusty i banki, hołdując celom swej reakcyjnej polityki wolą „poczekać" z odbudową.** Wiele faktów wskazuje na to, że program odbudowy gospodarczej Francji wywołuje większe zainteresowanie w kołach finansowych i przemysłowych w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, niż we Francji.

# Proces Kesselringa

RZYM, 5. 3. PAP. Przed trybunałem wojskowym zeznawał sam oskarżony, b. naczelny dowódca wojsk niemieckich we Włoszech, marszałek Kesselring. Stwierdził on, iż rozstrzelanie 335 Włochów w Pieczarach Ardeatyńskich pod Rzymem jest czynem niegodnym Niemca, a tym bardziej oficera niemieckiego". Nie umiem powiedzieć, jak bardzo oburza mnie taki czyn — powiedział Kesselring. Przyznał on jednak, iż wyraził zgodę na rozstrzelanie 10 Włochów za każdego Niemca, który zginął na ulicach Rzymu.

# Hitlerowskie hasła
## odżyły w zachodnich strefach okupacyjnych

**BERLIN, 5. 3. Dziennik „Berliner Zeitung" stwierdza, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej działa wiele drobnych ugrupowań konserwatywnych i reakcyjnych. Partie te zostały zalegalizowane, wydają dzienniki i miesięczniki, posiadają lokale partyjne i cały sztab urzędników. Działalność tych partii jest finansowana z nieznanych i ciemnych źródeł.**

Jedno z pisemek umieściło sprawozdanie ze zjazdu delegatów niemieckiej partii konserwatywnej, która w wyborach ostatnich otrzymała 79.019 głosów.

Stare niemieckie i hitlerowskie hasła znowu odżyły. **Mówcy znowu wysunęli prawo narodu niemieckiego do „miejsca pod słońcem", konieczność „walki z partyjnictwem", hasło o „czystości rasy niemieckiej" itd.**

**Na zjeździe znowu doszedł do głosu światopogląd narodowo-socjalistyczny, głos reakcji imperialistycznej, która chce przystąpić do walki z czynnikami demokratycznymi.**

„Berliner Zeitung" podkreśla, że udzielanie wrogom demokracji praw i swobód demokratycznych jest powtórzeniem zasadniczego błędu, który doprowadził do klęski republiki weimarskiej.

Przywódcy „Stahlhelmu" partii hitlerowskiej i nacjonalistów niemieckich znowu jednoczą się aby nie dopuścić do zwycięstwa demokracji. Przeciwstawiają się oni zjednoczeniu Niemiec, aby odciąć się od antyfaszystowskich elementów, które dążą do władzy w strefie wschodniej oraz aby zająć jak najwięcej punktów strategicznych, skąd mogliby prowadzić swą reakcyjną kampanię.

## Utworzenie komisji gospodarczej dla Europy

Nowy Jork, 5. 3. PAP. Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ uchwaliła jednomyślnie utworzenie **„Komisji Gospodarczej dla Europy"**, której głównym zadaniem będzie koordynowanie planów odbudowy zniszczonych krajów europejskich.

Poza tym Rada powołała do życia podkomisję, składającą się z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Chin, Francji, Czechosłowacji, Libanu i Holandii, która ma ustalić skład Komisji Gospodarczej dla Europy oraz jej kompetencje.

# Niemieckie odszkodowania
## dla Żydów

WASZYNGTON, 5. 3. PAP. Amerykańskie organizacje żydowskie przesłały na ręce sekretarza stanu Marshalla oraz ambasadora Związku Radzieckiego, Francji i Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie oświadczenie, domagające się, aby traktat pokojowy z Niemcami zawierał postanowienie w sprawie odszkodowań dla narodu żydowskiego. Oświadczenie to domaga się, aby traktat pokojowy zawierał następujące punkty: naród niemiecki musi przyznać się do odpowiedzialności za przestępstwa popełnione na Żydach oraz ukarać winnych, szerzenie antysemityzmu musi być zabronione. Żydzi otrzymają prawo emigracji i zabrania swego dobytku, zagrabiony majątek żydowski musi być zwrócony Żydom i ofiary prześladowań hitlerowskich otrzymają odszkodowanie.

### 6 głównych punktów konferencji
# Co omówi „Wielka Czwórka" w Moskwie?

**LONDYN, 5. 3.** Prasa brytyjska, omawiając wyjazd **ministra spraw zagranicznych Bevina do Moskwy, donosi, że zabawi on w stolicy radzieckiej przynajmniej miesiąc. Ministrowie spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw — Mołotow, Marshall, Bidault i Bevin omówią w Moskwie następujące sprawy:**

1) Polityczne i gospodarcze problemy niemieckie.
2) Przyszły ustrój Niemiec.
3) Projekty ostatecznego traktatu pokojowego.
4) Propozycje Stanów Zjednoczonych, dotyczące zawarcia paktu 4 mocarstw.
5) Zagłębie Ruhry i węgiel.
6) Sprawa niepodległości Austrii.

Do tych ważnych spraw należy dodać jeszcze zagadnienie przyszłej kontroli cieśnin Dardanelskich.

Dzienniki londyńskie stwierdzają, **że rozwiązanie zagadnienia niemieckiego będzie wymagało nadzwyczajnej cierpliwości i wielkich kwalifikacji politycznych od wszystkich uczestników konferencji.**

## Marshall wyjechał do Moskwy

NOWY JORK, 5. 3. Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu **Artur Vandenberg** wygłosił przemówienie, w którym życzył sekretarzowi stanu Marshallowi powodzenia w Moskwie.

Następnie wygłosił krótkie przemówienie Marshall, apelując do komisji, aby nie zwlekała z ratyfikacją traktatów pokojowych z Włochami, Bułgarią, Rumunią i Węgrami.

**Sekretarz stanu Marshall uda się do Moskwy samolotem w środę dnia 5 marca.**

# Pismo rządu brytyjskiego do sekretarza generalnego ONZ

LONDYN, 5. 3. PAP. Rząd brytyjski wystosował pismo do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, zawierające pogląd brytyjski na propozycje utworzenia specjalnego komitetu ONZ, który zająłby się rozpatrzeniem zagadnienia Palestyny, zanim zbierze się Generalne Zgromadzenie ONZ. Propozycja ta została wysunięta w celu uniknięcia wielkich kosztów, związanych z odbyciem specjalnej sesji Generalnego Zgromadzenia w najbliższej przyszłości.

# Działalność terrorystyczna w Palestynie

Londyn, 5. 3. PAP. Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, iż we wtorek brytyjski samochód wojskowy najechał na minę na południe od Riszon le Zion. Podczas wybuchu trzech żołnierzy brytyjskich zostało ciężko rannych.

W pobliżu Hadera w północnej Palestynie oddział terrorystów żydowskich dokonał napadu na brytyjski obóz wojskowy. Wywiązała się walka, w czasie której dwóch żołnierzy brytyjskich odniosło rany. Na południe od Tel Avivu samochód ciężarowy lotnictwa brytyjskiego najechał na minę z zapalnikiem elektrycznym i wyleciał w powietrze. Czterech Arabów, którzy znajdowali się w samochodzie odniosło poważne obrażenia.

### Prasa londyńska sygnalizuje...
# Dobre widoki porozumienia pomiędzy Anglią a ZSRR

**MOSKWA, 5. 3. REUTER.** Moskiewski korespondent dziennika **„Manchester Guardian" Aleksander Worth** depeszuje:

„W ciągu ostatnich dwu dni prasa radziecka poświęciła brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych kilka kolumn. W pierwszym dniu zajęto się szczegółowo wypowiedziami Bevina w sprawie Palestyny. Największą uwagę zwrócono na jego oświadczenie o nieodpowiednim wmieszaniu się w kwestię palestyńską ze strony prezydenta Trumana. Następnego dnia poświęcono trzy kolumny przemówieniu Bevina w Izbie Gmin, w którym wystąpił przeciwko rozbiciu Europy na dwa obozy, poparł żądania reparacyjne ZSRR dał wyraz konieczności gospodarczego zjednoczenia Niemiec i td.

W oświadczeniu tym strona radziecka dopatruje się obiecującej zapowiedzi w sprawie rewizji anglo - radzieckiego sojuszu. Dwa ostatnie przemówienia Bevina zostały niewątpliwie przychylnie przyjęte w Moskwie. Niektórzy uważają nawet, że jeśli istnieje wspólny język między Rosjanami a sojusznikami z okresu wojny, to łatwiej go znaleźć w socjalistycznej Anglii, niż wśród pewnych czynników w Ameryce, wobec których istnieje obawa, że będą starały się odgrywać w najbliższych latach coraz bardziej przodującą rolę. Istnieje wielka różnica w reakcji radzieckiej na ostatnie przemówienia Bevina, a na sprawy, związane z amerykańskimi trustami, którym poświęcono baczną uwagę w szeregu artykułów. — W artykułach tych podkreślono, że „miliarderzy" amerykańscy nie tylko maczają wszystkie palce w niemieckim błocie, lecz starają się również znaleźć się wśród uczestników konferencji moskiewskiej.

### Niedyskrecje polityczne
# ...i chińska cierpliwość ma swój kres

**Wiadomość o objęciu przez gen. Czang Kai Szeka stanowiska premiera Chin w miejsce swojego szwagra T. W. Sunga oraz towarzyszące ustąpieniu Sunga burzliwe zajścia na posiedzeniu Rady Naczelnej Kuomintangu odsłaniają ciekawe kulisy gospodarczej i wojennej polityki dyktatora Chin.**

**Bezpośrednim powodem dymisji Sunga są trudności finansowe w jakich znalazł się rząd Kuomintangu. Chcąc uchronić się od bankructwa Sung zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o zezwolenie na sprzedaż dostarczonych przez UNRRA towarów w wolnym handlu po cenach czarnorynkowych. Odmowa Waszyngtonu stała się punktem wyjścia dla „rewolty" w łonie Kuomintangu, która przy sprzyjających warunkach doprowadzić może do zupełnego rozłamu co w rezultacie mogłoby uratować ludność chińską od krwawych walk bratobójczych.**

Mało komu jest wiadomo, że Chinami rządzą cztery wielkie rodziny spokrewnione ze sobą. Te cztery rodziny to **Czang Kai Szek T. W. Sung, H. H. Kung, oraz bracia Chen Li Fu i Chen Kuo Fu.** Dwie siostry żony Czang Kai Szeka wyszły za mąż za Sunga — byłego premiera i Kunga — obecnego ministra finansów. Do tych rodzin należy dyktatorska władza nad wszystkimi dziedzinami życia w Chinach. Sung kieruje administracją państwową, bracia Chen — maszyną partyjną, Kung — sprawami finansowymi. Władzę zwierzchnią i władzę wojskową sprawuje sam Czang Kai Szek.

**W ciągu ostatnich dziewiętnastu lat każde pociągnięcie na chińskim polu walki dyktowane było jedynie chęcią zysku tych czterech rodzin. Za pośrednictwem specjalnie utworzonej instytucji pod nazwą Zjednoczonego Biura Banków na którego czele stoi Czang Kai Szek te cztery rodziny plutokratów dorobiły się na wojnie domowej fortuny sięgającej dwudziestu miliardów dolarów amerykańskich.**

Twierdzenia te nie są gołosłowne. Niedawno wydana w Jenanie książka demokratycznego pisarza chińskiego **Chen Fo Ta** przynosi szereg niezbitych dowodów w jaki sposób oszukując skarb państwa i skazując na głód i nędzę ludność chińską dyktator Chin i spokrewnione z nim rodziny zdołały dojść do tej olbrzymiej fortuny.

Korzystając z przywilejów jakie otrzymało Zjednoczone Biuro Banków, a więc emisji banknotów, obligacji krajowych i zagranicznych oraz kontroli obiegu pieniężnego, Czang Kai Szek użył je jako narzędzia dla wyciągnięcia jak największych zysków dla siebie i swoich wspólników. Tak na przykład w roku 1934, celem sfinansowania wielkich wydatków wojennych Czang Kai Szek wypuścił za pośrednictwem Zjednoczonego Biura Banków obligacje państwowe na sumę 320 milionów dolarów amerykańskich Ministerstwo Skarbu otrzymało z tego zaledwie 164 miliony — **reszta powędrowała do kieszeni „obrońcy Chin". Stopa dyskontowa wyniosła dokładnie 49 procent!**

Żadna machinacja giełdowa, żaden trick, podstęp i chytrość nie odstręczały „cztery wielkie rodziny chińskie" od pomnożenia swoich prywatnych majątków. I tak w czerwcu ubiegłego roku Sung, wówczas minister finansów, niedyskretnie „zdradził się", że rząd chiński spłaci swoje przedwojenne zobowiązania, uwzględniając zniżkę kursu dolara chińskiego, jaka w międzyczasie nastąpiła. Wywołało to oczywiście gwałtowną zwyżkę notowań giełdowych i spekulanci zbliżeni do czterech rodzin wysprzedali swoje zapasy obligacji chińskich co do jednego. Kiedy w parę miesięcy później Sung oficjalnie oświadczył, że brana pod uwagę będzie tylko wartość nominalna zaciągniętych pożyczek nastąpił nienotowany w Chinach krach giełdowy. Wiele osób popełniło samobójstwo. **„Cztery rodziny" zarobiły na czysto 150 miliardów dolarów chińskich.**

**Ciemne machinacje finansowe „czterech rodzin" wyjaśniają paradoksalne postępowanie Czang Kai Szeka, który z jednej strony wydaje rozkaz zaprzestania ognia, z drugiej zaś podtrzymuje działania wojenne. Dla umocnienia swego monopolu gospodarczego Czang Kai Szekowi potrzebna jest władza polityczna i dlatego nie może dopuścić by w kraju zapanowała demokracja. Kapitał jakim dysponują „cztery rodziny" jest ściśle związany z kołami zagranicznej finansjery szczególnie z bankierami amerykańskimi. Tym się też tłumaczy fakt, że mimo oficjalnego oświadczenia Marshalla o wycofaniu wojsk amerykańskich z Chin pozostają one nadal w tym nieszczęśliwym kraju. Czang Kai Szek i spokrewnieni z nim plutokraci nie zawahali się przed złożeniem ofiary z suwerenności i niepodległości Chin po to tylko by zwiększyć swoje prywatne dochody. „Cztery rodziny" są dzisiaj już tylko agentami obcego imperializmu.**

**Ostatnie wydarzenia na terenie Chin chaos gospodarczy, wzrastająca inflacja, niepowodzenia na froncie oraz zmiana opinii kół liberalnych w Anglii i USA, do niedawna popierających reżim Czang Kai Szeka, a obecnie żądających od niego przeprowadzenia obiecywanych reform demokratycznych i zaprzestania rozlewu krwi, zmusiły wielu spośród zwolenników dyktatora do zmiany poglądów na wytworzoną sytuację.**

**Odzwierciedleniem wzmożonego niepokoju było żądanie dymisji Sunga. Dowodem słabości Czang Kai Szeka była konieczność objęcia przez niego teki premiera. Współpracownicy Czang Kai Szeka zostali zupełnie zdyskredytowani w oczach ludności. Fakty o ich zbrodniczej działalności coraz częściej docierają do mas. Coraz częściej przeciwstawia się szkodniczej gospodarce w Chinach rządowych radykalne reformy przeprowadzone przez 8 Armię Komunistyczną w prowincji Jenan. Niezadowolenie wśród trzymanej w ryzach terrorem ludności chińskiej rośnie z dnia na dzień. Akcje Czang Kai Szeka i jego rodzinnych wspólników idą w dół.**

N. CHLEBOSZ

# Fraternizacja - tym razem Angielek z Niemcami

LONDYN, 5. 3. — W hrabstwie Essex otwarto pierwszy klub towarzyski dla jeńców niemieckich. W klubie tym mogą przebywać Angielki, które też tłumnie się zjawiły w dniu jego otwarcia. — Otwarcie klubu spowodowało szereg protestów ze strony żołnierzy brytyjskich, którzy nie mają nawet własnych kantyn na terenie tego hrabstwa. (w).

# Rozkład ideologiczny podziemia stworzył grunt pod amnestię

Na długo przed ogłoszeniem ustawy amnestyjnej dochodziły z podziemia głosy niezadowolenia, napływały listy, w których autorzy prosili o wskazanie im drogi **powrotu do normalnego życia.**

W listach tych przejawiały się dwa główne motywy: **rozczarowanie do wyznawanej dotychczas ideologii i pęd do włączenia się w nurt pozytywnej, twórczej pracy całego społeczeństwa.** Najinteligentniejsze i najuczciwsze jednostki, tkwiące w podziemiu, zrozumiały od dawna, że znalazły się w impasie, z którego nie ma innego wyjścia jak przełamanie własnych oporów psychicznych przyznanie się do błędów i do bankructwa ideologicznego.

Trzeba było jednak, aby ten proces dojrzał, aby ogarnął szerokie masy organizacji nielegalnych, by ustawa amnestyjna mogła odnieść właściwy skutek, by stała się nie tylko wspaniałomyślnym gestem ze strony zwycieskiego obozu demokratycznego, by stworzyła możliwość nie tylko formalnego wyjścia ludzi z podziemia, lecz ostatecznego z nim zerwania.

Na czym polegała początkowa atrakcyjność podziemia dla ludzi zbłąkanych w gąszczu wrogiej propagandy? Mówimy tu oczywiście o ludziach, którzy znaleźli się w nielegalnych organizacjach w imię jakiejś ideologii a nie o płatnych agentach zagranicy, czy jednostkach zdemoralizowanych, które, gdyby nie było band o podłożu politycznym, tworzyłyby z pewnością zwykłe bandy przestępcze. Jaki program przyciągał tysiące ludzi? Trudno byłoby się doszukać w hasłach podziemia jakiegoś programu pozytywnego.

Cóż bowiem mogły one przeciwstawić programowi obozu demokratycznego, budującego Polskę sprawiedliwości społecznej, Polskę w granicach, dających jej znacznie lepsze warunki rozwoju aniżeli stare granice sprzed 1939 roku, Polskę wolną od ingerencji obcego kapitału i jego odpowiedników dyplomatycznych, Polskę zabezpieczoną po raz pierwszy w historii od agresji niemieckiej — dzięki silnemu, bliskiemu i niezawodnemu sojusznikowi?

**Podziemie przeciwstawiało programowi, hasłom i czynom obozu demokratycznego kłamstwa: o 17-ej republice, o kołchozach, o wykluczeniu wszelkiej inicjatywy prywatnej itd.** Kłamstwa reakcji były obliczone na stare sentymenty i nawyki myślowe, stawiające wyżej szlacheckie tradycje ekspansji na wschód od powrotu na stare polskie ziemie na zachodzie.

Ludzie podziemia wierzyli nadto w nietrwałość stosunków w Polsce, w zapowiedzianą trzecią wojnę światową i szybkie załamanie się rządów demokratycznych wskutek niemożności opanowania olbrzymich trudności ekonomicznych, organizacyjnych i wrogiego stosunku pewnych kół na zachodzie.

Wszystkie te hasła i nadzieje rozwiewały się z tygodnia na tydzień i z miesiąca na miesiąc.

**Zbankrutowała legenda o nadchodzącej trzeciej wojnie, o 17-ej republice, o kołchozach i gnębieniu zdrowej inicjatywy prywatnej. Tymczasem na Ziemiach Zachodnich osiedliły się miliony Polaków, zrosły się z nimi, zrozumiały ich wartość** i zdecydowane są dziś nie oddać ich za żadną cenę. Te miliony, a wraz z nimi cały naród i wielu ludzi podziemia zrozumiało, że nie protektorzy zachodni, lecz **Związek Radziecki broni tych naszych ziem.** Jasnym się stało, chociażby na przykładzie innych, bogatszych państw, przeżywających ogromne trudności ekonomiczne, że właśnie **tylko Polska bez obszarników i kapitalistów mogła się uporać z tymi nadludzkimi trudnościami jakie pozostawiła nam okupacja.** Widocznym jest, że tylko **nowy ustrój społeczny mógł stworzyć dla rozwoju oświaty i kultury takie możliwości, jakich dotąd nigdy nie było.**

Ludzie podziemia musieli sobie zatem postawić pytanie. w imię czego przeciwstawiać się nowej rzeczywistości, w imię czego prowadzić walki bratobójcze? Te rozważania musiały ich doprowadzić do wniosku, że ich własne czynniki kierownicze **nie mają żadnego programu pozytywnego,** natomiast mają wyraźny program negatywny, że związane z reakcją światową **działają wyraźnie NA SZKODĘ już nie tylko obozu demokratycznego w Polsce, ALE POLSKI W OGÓLE.** Czego bowiem w kraju nie można było powiedzieć głośno, to ujawniała emigracja polityczna. Na ten program negatywny składało się i **wyrzeczenie się Ziem Zachodnich, i oddanie Polski w ręce obcych kapitalistów, i uczynienie z Polski atutu w grze obcych czynników imperialistycznych oraz wciągnięcie jej do tej gry po to, aby Polacy jeszcze raz wyciągali cudze kasztany z ognia.** Jasnym się stawało, że ten program — to **już nie tylko bierna negacja, ale NIEBEZPIECZNE SZKODNICTWO.**

Temu ponuremu obrazowi przeciwstawiała się praca obozu demokratycznego, praca całego narodu nad odbudową zniszczeń, nad realizacją planu 3-letniego, nad wzrostem warsztatów pracy, zwiększaniem produkcji, poprawą warunków bytu najszerszych warstw. Powstające coraz to nowe szkoły otwierały przed młodzieżą perspektywy kształcenia, tysiące placówek czekało na ręce do pracy, bezrobocie stało się już tylko koszmarnym wspomnieniem przeszłości. **Miliony ludzi, żyjących twórczym życiem, budujących z wiarą w lepszą przyszłość, tworzyły jaskrawe przeciwieństwo do bezideowości i beznadziejności życia podziemia.**

Przeciwstawienie tych dwóch rzeczywistości: negatywnej, niszczycielskiej i pozytywnej, twórczej, musiało prędzej czy później doprowadzić każdego człowieka myślącego do odrzucenia pierwszej koncepcji. **Toteż wśród ludzi podziemia szerzyło się niezadowolenie i zniechęcenie.** Ludzie ci czekali tylko na okazję, aby wyjść z ślepego zaułka, do którego zawiodło ich reakcyjne kierownictwo. Zapewne, rozbicie organizacyjne podziemia, wzrastająca niechęć do niego wszystkich warstw społecznych i izolacja psychiczna, przyczyniły się w znacznym stopniu do wewnętrznego rozprężenia organizacji nielegalnych. Tym niemniej **bankructwo ideologii, opartej na negacji, jest jedną z głównych przyczyn rozkładu podziemia.**

Dziś, kiedy ten proces poczynił daleko idące postępy, amnestia wychodzi mu naprzeciw, podaje rękę wszystkim, którzy opuszczają podziemie umożliwia im powrót do normalnego, legalnego życia. Nie łudzimy się, że kadry „nieprzejednanych" zaprzestaną swoją działalność, że zagraniczne źródła materialne, podtrzymujące te kadry, wyschną, dopóki jeszcze podziemie polskie będzie mogło stanowić jakikolwiek atut w ich grze politycznej. Wiemy też, że wśród ujawniających się znajdą się ludzie, którzy innymi środkami będą próbowali kontynuować swój dotychczasowy proceder. Wszystko to nie zmienia jednak faktu, **że ideologia wrogów Polski Ludowej zbankrutowała nie tylko w olbrzymich masach narodu, które w wyborach wypowiedziały się za obozem demokratycznym, ale również wśród ludzi podziemia.**

**Negacja, głoszona przez obóz reakcyjny, nie może się ostać WOBEC TWÓRCZEGO PROGRAMU POLSKI DEMOKRATYCZNEJ.**

**B. KOWALSKA.**

## 65.384.121.000 zł. na inwestycje w roku 1947

### projekt ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na marcowej sesji Sejmu Ustawodawczego

Na wniosek prezesa CUP min. Bobrowskiego, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził, a Rada Ministrów uchwaliła dnia 22. II. 47 r. projekt ustawy o Państwowym Planie Inwestycyjnym na rok 1947. Zgodnie z uchwalonym projektem ustalono ogólną wartość inwestycji, objętych tym planem na okres 1. I. 1947 r. — 31. XII. 1947 na sumę złotych 65.384.121.000.

W ramach powyższej kwoty utworzono rezerwę na wypadek klęsk żywiołowych w sumie 100.000.000 zł. oraz ogólną rezerwę planu w kwocie 260.000.000 zł.

Na pokrycie wydatków inwestycyjnych służą:

I. Środki finansowe Skarbu Państwa, a mianowicie:

a) nadwyżki budżetu państwowego, w tym wpływy z Daniny Narodowej,

b) środki uzyskane w ramach stosunków gospodarczych z zagranicą.

II. Kredyty bankowe, średnioterminowe, których podkład stanowią:

a) fundusz amortyzacyjny i inwestycyjny przedsiębiorstw państwowych,

b) fundusz inwestycyjno- obrotowy przemysłu Ziem Odzyskanych,

c) fundusze lokacyjne instytucji oszczędnościowych i ubezpieczeniowych,

d) sprzedaż mienia poniemieckiego nieruchomego,

e) środki uzyskane w ramach stosunków gospodarczych z zagranicą,

f) wpływy z operacji kredytowych,

g) lokaty bankowe i Skarbu Państwa.

Projekt ustawy o Państwowym Planie Inwestycyjnym wejdzie na porządek dzienny obrad Sejmu na sesji marcowej.

## Powiększa się nasz tabor rybacki

Wysiłki w kierunku powiększenia taboru rybackiego dały wynik pomyślny. Tabor pływający w stycznia 1946 r. zajmował 46 kutrów i 449 łodzi różnego typu, w grudniu natomiast 110 kutrów i 1.027 łodzi. Największe nasilenie czynnego taboru rybackiego zanotowano w listopadzie 1946 r. a mianowicie 120 kutrów i 1.082 łodzie.

Praca w stoczniach rybackich wzrosła prawie o 50 proc. Na początku roku było w budowie 17 kutrów i 15 łodzi — na końcu 43 kutry i 22 łodzie. W remoncie w grudniu 1946 r. były 44 kutry i 53 łodzie, a w styczniu 95 kutrów i 288 łodzi. Poza tym w ciągu 1946 r. wydobyto z wody 11 jednostek rybackich pozostało jeszcze do wydobycia — 15.

Na wiosnę 1946 r. rozpoczęto prace nad odbudową rybołówstwa dalekomorskiego. Po kilkumiesięcznej pracy, w grudniu 46 r. czynnych było 6 trawlerów, w remoncie znajdowało się 4, a w trakcie przejmowania od UNRRA w Anglii — 15 statków.

Samolikwidacja podziemia w woj. lubelskim

## Co piszą ci, co stają do pracy w Polsce Ludowej

W wojew. lubelskim miały ostatnio miejsce liczne zgłoszenia członków podziemia do Władz Bezpieczeństwa i M. O.

Na posterunku M. O. w Kurowie zgłosił się b. członek bandy „Szatana", który zdał pistolet „parabellum", amunicję, granaty i rakietnicę i zapewnił, że chce się stać dobrym członkiem społeczeństwa Polski Ludowej.

Do UBP w Puławach wpłynęło pismo o ujawnieniu się członków podziemia. W piśmie tym czytamy:

**„Po oswobodzeniu naszych terenów od okupanta próbowano nas użyć do innych zadań. Nie rozumieliśmy wówczas, o co naszym komendantom chodziło, wszak Niemca już nie było. Dziś pojmujemy, że celem ludzi z Londynu było wciągnięcie nas do akcji, wymierzonej przeciw własnemu narodowi i Państwu.**

**W okresie przedwyborczym mieliśmy możność dokonać prawdziwej oceny różnych organizacji nielegalnych jak i prawdziwej oceny, drugiej strony, t. zn. stronnictw demokratycznych.**

**Stwierdzamy, że władze tajnych organizacji prowadziły nas na fałszywą drogę, a tymczasem ojczyzna potrzebuje rąk do pracy dla odbudowy kraju.**

**Dlatego też schodzimy z błędnej drogi i stajemy do owocnej pracy dla odbudowy kraju.**

**Nie chcemy mieć nic wspólnego z nielegalnymi organizacjami. Niechaj widomym znakiem naszej woli i ostatecznej decyzji będzie przekazanie posiadanej przez nas broni Władzom Bezpieczeństwa".**

### Skazani w procesie „Semper Fidelis Victoria" korzystają z amnestii

**Gdańsk.** Wojskowy sąd rejonowy w Gdańsku zarządził na zasadzie ustawy o amnestii z dnia 22 ub. m. natychmiastowe zwolnienie z więzienia skazanych w procesie „Semper Fidelis Victoria" na karę po 5 lat więzienia: Jana Orłowskiego, Stanisława Tope, Hieronima i Franciszka Czarneckiego.

## Nieubłagana walka Komisji Specjalnej z plagą samogonu

**Warszawa.** Komisja Specjalna prowadzi od dłuższego już czasu bezlitosną walkę z wytwórcami, handlarzami, a nawet konsumentami „bimbru".

Ostatnio udowodniono utrzymywanie gorzelni i pędzenie bimbru Kaimowi Henrykowi, Jeske Adolfowi, Szopie Marcinowi, Szczyńskiemu Stanisławowi. Zostali oni skierowani do obozu pracy na okres 2 lat.

Ponadto 9 osób za przetrzymywanie „bimbru" dla celów handlowych bądź też dla własnej konsumcji osadzono w obozie pracy na okres od półtora roku do 3 miesięcy.

## Zdrajca i konfident Gestapo skazany na karę śmierci

**W Okręgowym Sądzie Karnym w Łodzi** toczyła się rozprawa przeciwko **Janowi Antonowiczowi,** jego żonie Marii, którym akt oskarżenia zarzuca współpracę z Gestapo łódzkim w okresie okupacji.

W toku przewodu sądowego ujawniono, że **Antonowicz,** będąc **konfidentem Gestapo, nawiązał kontakt z łódzką organizacją Polskiej Partii Robotniczej. Na skutek jego doniesień Gestapo dokonało w 1943 i 1944 roku licznych aresztowań wśród wybitnych działaczy podziemnego ruchu niepodległościowego w Łodzi. M. in. w 1944 roku aresztowano 20 osób, z których trzy powieszono,** a pozostałe wywieziono do obozów koncetracyjnych. Celem uniknięcia podejrzeń, Gestapo upozorowało aresztowanie Antonowicza, wysyłając go faktycznie do Berlina. Po powrocie, Antonowicza zaopatrzono w zaświadczenie, stwierdzające jakoby przebywał w Oświęcimiu. Umożliwiło mu to dalszą działalność prowokatorską. Po przemówieniu prokuratora obrońca z urzędu adw. Kochański, zrzekł się obrony oskarżonego. Sąd skazał Antonowicza na karę śmierci, zaś żonę jego wobec braku dowodów uniewinnił.

## Każdy Polak na obczyźnie — ambasadorem granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej

Oto hasło naczelne, które rzucił Polski Związek Zachodni Polonii Zagranicznej, wzywając ją do urządzenia na swoich terenach wzorem kraju „Tygodnia Ziem Zachodnich" w dnich 13. — 20. kwietnia 1947 r.

„Rodacy! — pisze m. in. P. Z. Z. w specjalnie wydanej odezwie. **Dajcie wyraz Waszemu zrozumieniu dla Polski, zapoznajcie się wszyscy z osiągnięciami 2-letniej pracy kraju ojczystego, z jego żywotnymi interesami i historią. Polski Związek Zachodni... wzywa Was do powrotu, abyście mogli Polskę w Polsce odbudować. Niechaj uroczystości „Tygodnia Ziem Zachodnich" będą dla Was radosną manifestacją, w której znajdzie wyraz wola zjednoczenia wszystkich Polaków w kraju, pracy dla Polski w Polsce!"**

Należy nadmienić, że większe ośrodki Polonii zagranicznej na całym świecie otrzymują w najbliższym czasie od Polskiego Związku Zachodniego okolicznościowy afisz barwny, specjalną broszurę p. t.: „Na piastowskim szlaku", oraz inne materiały odczytowe dla pogadanek i referatów.

Powyższa inicjatywa P. Z. Z. na terenie zagranicznym spełni napewno nie tylko doniosłą rolę wśród tamtejszych Polaków, ale będzie miała zarazem pierwszorzędne znaczenie, jeżeli chodzi o propagandę Odrodzonej Polski, jej słusznych granic zachodnich i osiągnięć, na szerszej arenie miedzynarodowej.

## Gdynia staje się na nowo ośrodkiem handlu bawełną

Według otrzymanych wiadomości do Gdyni przybywa w najbliższym czasie pierwszy statek brazylijski z Santos z bawełną, którą według planu gospodarczego sprowadzać będziemy w roku bieżącym w ilości około 80 tysięcy ton. W związku z tym przygotowuje się uruchomienie w Gdyni arbitrażu i przywraca się wolną strefę celną.

## Przejmujemy wyspę Mena

Na jeziorze Dąbskim (pod Szczecinem — jedno z największych jezior Pomorza Zachodniego mające bezpośrednie połączenie z Zalewem Szczecińskim — znajduje się wyspa Mena. Na wyspie tej przed wojną Niemcy prowadzili na wielką skalę wylęgarnię narybku, który był następnie rozprowadzany zarówno po wodach jeziora jak i po zalewie. Obecnie stan zarybienia wód jeziora Dąbskiego oraz rejonu dolnej Odry i Zalewu Szczecińskiego znacznie się pogorszył, ponieważ już od długiego czasu wody nie zostały zasilone nowym narybkiem.

Pomiędzy polskimi władzami rybackimi oraz władzami radzieckimi toczą się rozmowy w sprawie przejęcia wyspy Mena przez władze polskie i odbudowy ośrodka i wylęgarni narybku.

## 20.000 zł. na rzecz rodzin — ofiar terroru wyborczego

Z okazji imienin **tow. tow. min. Kazimierza Rusinka i Kazimierza Witaszewskiego,** przewodniczącego KCZZ, Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych wpłacił 20.000 zł. na rzecz rodzin ofiar terroru wyborczego reakcji.

# Jak przygotowujemy zaopatrzenie kartkowe

## na zbliżający się przednówek

*Poniżej zamieszczamy wywody jednego z przedstawicieli Funduszu Aprowizacyjnego na temat pracy tej instytucji i sytuacji w zaaprowidowaniu ludności pracującej kraju.*

Fundusz Aprowizacyjny powstał na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego w dniu 23. 10. 1945 r. w celu zgromadzenia zasobów aprowizacyjnych z wolnego zakupu na rynku krajowym dla pokrycia niedoborów przydziałowych.

Instytucja taka była potrzebna, ponieważ na skutek niedostatecznego wpływu kontyngentów i zbyt szczupłych rozmiarów dostaw Unrrowskich, nie można było pokryć w całości zapotrzebowań ludności pracującej w formie kartkowych przydziałów.

Dochody Funduszu Aprowizacyjnego pochodzą z wpłat przemysłu państwowego. Przemysł ten wpłaca różnicę między ceną kalkulacyjną lub sztywną towaru, a ceną komercyjną, uzyskaną na wolnym rynku. Z tych sum Fundusz zakupywał artykuły spożywcze na pokrycie kart żywnościowych.

Przede wszystkim zakupywano więc mięso i tłuszcze dla pokrycia bezpośrednich niedoborów. W trakcie prac Fundusz przeszedł ewolucję. Zaczęliśmy od zaopatrywania przemysłu górniczego, hutniczego oraz kolejarzy na Śląsku. Potem rozszerzyliśmy zaopatrywanie również na pozostałe gałęzie przemysłu. Do maja 1945 r. Fundusz Aprowizacyjny dawał poszczególnym gałęziom przemysłu gotówkę i przedstawiciele danego przemysłu czynili zakupy na wolnym rynku na własną rękę. Potem jednak przeszliśmy na zaopatrywanie w naturze, wychodząc z założenia, że słuszne jest, ażeby Państwo czyniło możliwie jednolity zakup, a nie tworzyło urzędników — kupców.

Od 1 grudnia 1946 roku wpływy na Fundusz idą za pośrednictwem Ministerstwa Skarbu. Ministerstwo Skarbu na podstawie preliminarza Funduszu, zatwierdzonego przez Komitet Ekonomiczny, dotuje na rzecz Funduszu. Fundusz sprawuje również nadzór nad zakupem artykułów żywnościowych dla wojska, BP i MO, biorąc część zakupu na siebie, a nad resztą sprawując kontrolę cen.

Poza tym Fundusz Aprowizacyjny prowadził również akcje dodatkowe, np. t. zw. akcję kontraktowania prosiąt. Akcja polegała na tym, że na wolnym rynku kupowaliśmy w Lubelskiem prosięta (w Lubelskiem nierogacizny było najwięcej) i rozdzielaliśmy je chłopom w całej Polsce. Chłopi otrzymywali 2 prosięta po 1.000 zł. dodawaliśmy również otręby dla wyżywienia prosiąt. Prosięta te wykarmione przez chłopów pozostawały ich własnością, tylko jedno z przydzielonych Fundusz Aprowizacyjny odkupywał.

W ten sposób pogłowie świń w całej Polsce wzrosło, a Fundusz miał zapewnioną dostawę mięsa.

Ostatnio Prezydium Komitetu Ekonomicznego mianowało w dniu 10 stycznia 1947 r. komisarza zbożowego przede wszystkim dla przeprowadzenia t. zw. akcji młynów. W grudniu i styczniu Fundusz Aprowizacyjny zawarł szereg kontraktów ze „Społem", PCH i kupcami prywatnymi na dostawę 110 tysięcy ton zbóż. Do tychczas, mimo upłynięcia terminu realizacji umów, wpłynęło tylko 50 proc. tego zboża. Jedną z przyczyn, dla których realizacja umów opóźnia się — to t. zw. młyny handlujące. To znaczy, że właściciel, lub dzierżawca młynów sprzedaje bezpośrednio zboże, lub mąkę do piekarń, lub do sklepów.

W związku z tym nałożyliśmy na młyny jednorazowy obowiązek zakupu i sprzedaży Państwu zboża po cenie wolno-rynkowej. Młyny winne sprzedawać Państwu zboże w czterech tygodniowych ratach. Oczywiście, że wysokość tej obowiązkowej sprzedaży zależna jest zarówno od zdolności przemiałowej młynu, jak i terenu, na którym młyn się znajduje. Akcja ta obecnie jest w toku, dla jej przeprowadzenia został właśnie mianowany komisarz zbożowy. Komisarz zbożowy posiada swoich pełnomocników wojewódzkich i powiatowych oraz specjalne komisje, które obchodząc młyny, opisują jednocześnie ich remanent.

Na zapotrzebowanie reglamentowe potrzebujemy wiele zboża. Niedobór zbożowy możemy pokryć tylko importem. Import zbóż w bieżącym roku jest przewidziany, **zboża na pewno nadejdą — przypuszczalnie z Kanady i z Południowej Ameryki.** Termin przybycia tych zbóż do Polski jest jednak przewidziany na maj i czerwiec. Chodzi więc o to, ażeby do tego czasu zdobyć zboże na rynku krajowym. Dlatego też przeprowadzana jest akcja młynowa w formie zakupów, po cenach wolnorynkowych z młynów i od sieci handlowej przez Państwo.

**Zboże jest przeważnie w rękach bogatszych chłopów. Niektórzy z nich traktują je jako walutę i przetrzymują aż do przednówka, ażeby uzyskać wyższe ceny. Kalkulacja ta jest zupełnie błędna ponieważ z chwilą dostaw zbóż z zagranicy cena zboża z pewnością spadnie. Natomiast teraz mogą je sprzedać korzystnie Państwu.**

Oczywiście, że w szerszym zakresie akcja wpływu zboża dla Państwa związana jest z całokształtem obrotów między wsią, a miastem. Obroty te winny ulec znacznemu wzmożeniu; równolegle z dopływem zbóż do miast musi wzmóc się strumień towarów przemysłowych, płynących na wieś.

**Mamy dane do tego, ażeby twierdzić, że zboża te w kraju znajdują się.** Zwiększone zasiewy w pewnej mierze równoważą zwiększoną konsumcję. Poza własnym spożyciem zbóż przez wieś i wolnorynkowym spożyciem miast — **jest jeszcze w kraju ilość zboża wystarczająca do zapewnienia wyżywienia reglamentowanego w tym zakresie,** aż do chwili napłynięcia dostaw zagranicznych.

## Odpowiedzi Redakcji

**(527) Macko Anton, Dolny Kubin — Czechosłowacja.** Wszelką korespondencję do Gustawa Morcinka można kierować na adres: Ob. Gustaw Morcinek, Skoczów ul. Ustrońska 500.

**(428) Awerko Franciszek, Murcki.** Według informacji uzyskanych, z Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu w Katowicach, służba kościelna kart żywnościowych nie otrzymuje, natomiast dozorca kościoła — o ile jest zarejestrowany w Związku Zawodowym Dozorców i td. otrzymuje kartę żywnościowe II-giej kategorii.

**(429) Wawrzyniec Leńczyk, Knurów.** Karta żywnościowa „M" jest dodatkiem do kart żywnościowych I-II-III-ciej kategorii lub kategorii rodzinnej! Matka, która nie jest uprawniona do korzystania z wyżej wymienionych kategorii kart żywnościowych, nie otrzymuje również karty dodatkowej „M".

**(430) Kokoszka Emil, Tarnowskie Góry.** Inwalidom wojennym, którzy służyli w armii niemieckiej pod czas ostatniej wojny światowej, nie przysługuje żadna renta inwalidzka. Należy się spodziewać, że już w najbliższym czasie sprawa ta zostanie definitywnie rozwiązana, tak jak to miało miejsce z inwalidami z I-szej wojny światowej, b. żołnierzami armii niemieckiej.

**(431) Chachalski Franciszek, Zabrze.** W tej sprawie należy pisać do Ministerstwa Spraw Zagranicznych przedtem jednak należy uzyskać „opinię" z miejscowego Wydziału Polityczno - Społecznego.

**(432) Bednarczuk A. Bielawa.** Pismo należy skierować do ambasady R.P. w Moskwie, ul. Tołstoja.

**(433) Fiuk Jan, Mikulczyce.** Dziękujemy za słowa uznania. Podajemy adres: Państwowe Zakłady Samochodowe w Gliwicach, ul. Łabędzka.

**(434) Krzemieniecka M. Gliwice.** Prosimy napisać do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.

**(435) Gwiazda Fr. Bytom.** Starania należy rozpocząć w Wydziale Polityczno - Społecznym Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

**(538) Trzęsimiech Stefan, Gołonóg.** Pamiętniki należało by przysłać do oceny odpowiedniemu wydawnictwu; np. Wydawnictwo „Literatura Polska" Katowice ul. Sobieskiego 11. Ze swej strony radzimy wziąć udział w trwającym obecnie konkursie „Co tydzień powieść", przysyłając najbardziej interesujący fragment pamiętnika do druku.

# Będziemy eksportowali konserwy rybne

Gospodarka rybna wymaga wymiany z zagranicą. Np. rynek polski chłonie każdą ilość śledzi jako towar tłusty (20 proc. tłuszczu), a unika dorsza (2 proc. tłuszczu. Zagranicą stosunek jest odwrotny. Dorsz jest około 30 proc. droższy od śledzia. Zagranica zachwyca się dorszem, ceniąc jego delikatność mięsa oraz brak tłuszczu.

Pozostaje więc konieczność wymiany: eksportu dorsza oraz importu śledzia. Zadaniem o mniejszym znaczeniu gospodarczym jest eksport luksusowych ryb łososi i węgorzy. Przed polskim przemysłem konserwowym stoją otworem rynki krajów nie posiadających morza: Czechosłowacji, Austrii, Węgier. Jakość naszych konserw rybnych przewyższa w niektórych gatunkach konkurencję zagraniczną.

Ostatnio Państwowe Zakłady Przetwórstwa Konserwowego otrzymały np. zamówienia z Ameryki na pasztet rybny i szproty w oliwie. Polska konserwa rybna ma dane na to, aby stać się wielkim artykułem eksportowym. Artykułem takim, jakim był polski bekon i polska szynka. Sztab inżynierów-chemików pracuje na Wybrzeżu nad ulepszeniem jakości konserw; inżynierowie-mechanicy — nad dostosowaniem urządzeń do osiągnięcia odpowiedniego tempa produkcji, specjaliści naukowej organizacji pracy — nad zmniejszeniem kosztów produkcji, wreszcie handlowcy — badają wymagania zagranicznych odbiorców.

## Komisja poselska dla spraw komunikacji

W Warszawie odbyło się zebranie poselskiej komisji dla spraw komunikacji. Przewodniczącym wybrany został poseł Adam Kurylowicz (PPS), pierwszym zastępcą przewodniczącego Adolf Cieślik (PPR), drugim zastępcą przewodniczącego — poseł Jan Grubecki (SL), sekretarzem komisji wybrany został poseł Marek Arczyński (SD).

## Wojewódzki Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Szczecinie

W Szczecinie odbył się pierwszy wojewódzki Walny Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Po przemówieniu powitalnym wicewojewody Themasa, zabrał głos przedstawiciel armii radzieckiej — płk. Plewkin i przedstawiciel wojska polskiego płk. Koniński, po czym dłuższy referat o roli towarzystwa wygłosił sekretarz generalny ob. Wroński. Zjazd dokonał wyboru władz i przyjął szereg wniosków organizacyjnych. Rezolucja końcowa mówi o wielkim znaczeniu zacieśnienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

# Odwadnianie Żuław

Trzyletni plan przewiduje stopniowo odwodnienie, osuszenie i zagospodarowanie Żuław. Większość prac ma być dokonana w bieżącym roku i na cel ten przeznaczono 760 mil. zł. W ostatnich dwóch miesiącach pracowało 21 pomp odwadniających powierzchnię 38.840 ha. Zdołano odwodnić w tym czasie 4230 ha, co łącznie z powierzchnią uprzednio odwodnioną, przywróciło rolnictwu 18.940 ha. Wskutek gwałtownej fali mrozów niektóre pompy na Żuławach Gdańskich i Wielkich nie przystosowane do pracy w takich warunkach atmosferycznych, musiały ulec zatrzymaniu. Wykorzystując niski stan wody w rzekach i morzu, zdołano po zamknięciu wyrwy w wale morskim, w pobliżu miejscowości Panna przez przekop w wale Tungi i kanały pomp obniżyć zwierciadła wody na polderze Panna o 50 cm.

# 2 miliony złotych dla rybaków

Bank Rybaków Morskich, który tak niedawno rozpoczął swoją pracę w Szczecinie rozdzielił już pomiędzy rybaków okregu szczecińskiego (za pośrednictwem Morskiego Urzędu Rybackiego) 2 miliony złotych pożyczek. Bank udzielił 23 rybakom pożyczki w wysokości 11 tysiecy złotych każda i 35 pożyczek po 50 tysięcy.

# Odbieramy Niemcom monopol w przemyśle piwowarskim

## Nowe możliwości polskiego eksportu

W Bydgoszczy rozpoczęto produkcję piwa barwiącego pod nazwą „Neocinemar". Jest to skoncentrowany płyn, którego kilka kropli, wlanych do świeżego piwa jasnego, wystarczy, aby odpowiednio zabarwiło się na ciemne i przybrało smak znacznie lepszy.

Produkcja „Neocinemaru" wyniesie 3—4 milionów litrów rocznie. Produkt ten był monopolem Niemców, którzy zaopatrywali weń niemal cały przemysł piwowarski świata.

Przy pomocy tego produktu możemy zdobyć dla polskiego piwowarstwa rynki zagraniczne, na których od wielu lat do czasu ostatniej wojny dominowali Niemcy. We Francji, Ameryce, Hiszpanii i innych krajach Niemcy byli po prostu monopolistami na wyroby piwowarskie. Dzisiaj sytuacja poważnie się odmieniła.

Centralny Zarząd Państwowego Zjednoczenia Fermentacyjnego prowadzi obecnie rokowania na dostawę do Francji przynajmniej 80 proc. produkcji „Neocinemaru".

## Europejska konferencja w sprawach drzewa

W kwietniu odbędzie się w Pradze europejska konferencja w sprawach drzewnych, organizowana pod egidą F.A.O. (Organizacja Rolnictwa i Wyżywienia).

Przed konferencją praską odbędzie się w dniach 6 — 8 marca konferencja przygotowawcza w Sztokholmie podkomitetu dla spraw drewna. (E. C. C. E. — Nadzwyczajny Europejski Komitet do Spraw Gospodarczych).

# Uczony — Bohater Pracy Socjalistycznej

Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznano wybitnemu uczonemu z dziedziny medycyny akademikowi **Mikołajowi Strażesko** zaszczytne miano **Bohatera Pracy Socjalistycznej.**

Owocne i pożyteczne życie M. Strażesko związane jest ze stolicą Ukrainy — Kijowem. Ukończył on tam uniwersytet i rozpoczął praktykę począwszy od młodego lekarza, by dojść do godności członka Akademii Nauk.

Starzy przyjaciele obecnego akademika pamiętają przypadek, który dał początek jego wspaniałym sukcesom naukowym.

Do kliniki przywieziono chorego, który skarżył się na silne bóle w piersiach, ksztusił się i jęczał. Profesor **Obrazcow** badał go uważnie; asystenci trwali w niemym skupieniu; pielęgniarka czekała na postawienie diagnozy — lecz diagnozy nie postawiono.

— Nie wiem, co to za wypadek — powiedział, wzruszywszy ramionami, profesor.

Wówczas spośród grupy uczniów odezwał się głos młodego M. Strażesko:

— Przypuszczam, że jest to embolia arterii sercowych.

I okazało się, że miał rację.

Dotychczas nikt nigdy za życia pacjenta nie stawiał diagnozy embolii arterii sercowych, — choroba ta sprowadzała śmierć, diagnozę stawiano dopiero na stole sekcyjnym.

Po tym pierwszym sukcesie, Strażesko wspólnie ze swoim profesorem pracował w ciągu kilku lat, studiując cierpliwie i systematycznie rozmaite objawy embolii arterii sercowych.

W r. 1910 opublikowano ich wspólną pracę o metodach rozpoznawania tej choroby za życia pacjenta. Była to pierwsza na powyższy temat praca w literaturze światowej.

Zawczasu postawiona diagnoza embolii arterii sercowych pozwala na racjonalne leczenie. **Choroba, która była ongiś w skutkach tragiczną, może być obecnie przez każdego lekarza rozpoznana i leczona. Ten wielki sukces medycyny zawdzięcza ludzkość M. Strażesko.**

Czujnym i wnikliwym uchem wsłuchuje się Strażesko w rytmy ludzkiego serca. Jest to dla niego skomplikowana symfonia, w której odróżnia się nie tylko rytmiczne uderzenie, lecz również różnorodne szmery i kołatania serca. Strażesko pierwszy podchwycił szczególnie głośne t. zw. „armatnie" tony, które powstają przy nagłym zmniejszaniu się działalności serca. „Armatni" ton Strażeski wszedł do międzynarodowej terminologii medycznej. Jest to objaw, który pomaga w rozpoznaniu jednej ze skomplikowanych chorób sercowych.

Mikołaj Strażesko jest prawdziwym nowatorem. Jego prace naukowe (ponad 100) zmieniły gruntownie pogląd na pochodzenie, leczenie i wyniki wielu chorób. **Dowiódł on, że reumatyzm stawów, prawie wszystkie rodzaje zapalenia wsierdzia oraz inne pokrewne im są wynikiem infekcji.**

Schotmueller uczony niemiecki, stwierdził, że zakaźne zapalenie wsierdzia jest samodzielną chorobą, której wynik jest zawsze niepomyślny. Strażesko wykazał niesłuszność podobnego poglądu i wezwał lekarzy do energicznej walki z tą chorobą. Obecnie leczy się ją z powodzeniem.

M. Strażesko jest nie tylko wnikliwym klinicystą, lecz również wybitnym pedagogiem. Od r. 1929 jest stale kierownikiem katedry terapii w Kijowskim Instytucie Medycznym. Jest również przewodniczącym słynnej szkoły ukraińskich terapeutów i wychował dziesiątki uczonych. Jedenastu spośród jego uczniów stoi na czele katedr medycznych w wyższych zakładach naukowych kraju.

Strażesko jest odważnym badaczem i ofiarnym. Łowcy mikrobów, nie mogą zresztą być inni. I kiedy na klinice za ciasno było dla jego pracy, rząd stworzył Ukraiński Instytut Medycyny Klinicznej, na którego czele stanął Strażesko. Instytut ten, zbudowany według jego planu, jest największym ośrodkiem myśli naukowej. Jego laboratoria zaopatrzone są w najnowsze urządzenia z tej dziedziny, pracują tam wysoko kwalifikowani specjaliści.

Wiele prac Instytutu w Kijowie wyprzedziło badania uczonych zagranicy. Dotyczy to przede wszystkim schorzeń reumatycznych zakażenia, zaburzeń krwioobiegu, problem obrzęków, zakażenia na skutek odniesionych ran i t. d.

Mikołaj Strażesko skończył lat 70. Można go jednak widzieć nadal na wizytach w salach szpitala, na wykładach i w prezydium, podczas rozmaitych narad i zjazdów.

**Dina Biełowa**

# TUR w Belgii

## Nowa placówka na wychodźstwie

Z inicjatywy Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Rady Narodowej Polaków we Francji stworzono nowe centrum oświaty robotniczej, nowy ośrodek TUR-u na wychodźstwie w Belgii.

Celem placówki jest szerzenie wiedzy o Polsce i zaznajamianie ze współczesnymi problemami Macierzy członków 50-tysięcznej emigracji (głównie górnicy), którzy pragną w najbliższym czasie powrócić do Ojczyzny.

Placówka ta współpracować będzie z TUR-em we Francji, który w tej chwili posiada już długoletnią tradycję i bogate doświadczenie w pracy oświatowej. Prowadzi ona dwa Uniwersytety Powszechne i 11 Uniwersytetów Niedzielnych, posiada oddziały rozsiane po wszystkich departamentach Francji, gromadząc w nich dużą część postępowej emigracji polskiej.

## Przedstawiciele Europejskiej Organizacji Węglowej i Centralnego Związku Transportowców Lądowych obradować będą w Warszawie

5 marca rb. przybywają do Warszawy, na zaproszenie KCZZ, przedstawiciele Europejskiej Organizacji Węglowej i Centralnego Związku Transportowców Lądowych.

W skład delegacji wchodzą przedstawiciele Anglii, Francji i Ameryki. Konferencje odbywać się będą w Warszawie i trwać będą przez kilka dni.

# Dlaczego wstąpiłem do PPR

Setki i tysiące nowych członków napływają w szeregi PPR. Do Partii wstępują masowo robotnicy i chłopi, ale wstępują też ostatnio coraz liczniej ludzie pracy umysłowej. Wstępują w nasze szeregi inżynierowie, technicy, nauczycielstwo, jak również wybitni ludzie nauki.

**Polska Partia Robotnicza jest Partią nie tylko robotników i chłopów ale też Partią inteligencji w której ludzie nauki znajdują najszersze możliwości pracy dla Narodu i Państwa.** Jesteśmy Partią najlepszej części narodu.

W ostatnich dniach do Partii naszej wstąpił znany na terenie Śląska i całej zresztą Polski ekonomista, **dr Józef Lisak. Dr. Lisak jest rektorem Wyższego Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach.** Uczony ten jest autorem szeregu dzieł z zakresu ekonomii jak np. **„Ekonomia jednostkowa i nauka o przedsiębiorstwie" „Ogólna organizacja przedsiębiorstwa" „Wady organizacyjne naszej spółdzielczości" Systematyka przedsiębiorstw handlowych". „Bankowość"** i in. Poza tym znane są jego mniejsze prace z zakresu publicystyki naukowej umieszczane w czasopismach naukowych, krajowych i zagranicznych.

**Dzieła tow. Lisaka znajdują się na biurku każdego niemal dyrektora zjednoczeń przemysłowych, przedsiębiorstw i instytucji społeczno - gospodarczych.**

W ostatnich czasach dr. Lisak jest przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przedstawiciel naszej Redakcji przeprowadził rozmowę z tow. dr Lisakiem, w której uczony ten — nowy towarzysz partyjny — wypowiedział się o przyczynach które skłoniły go do wstąpienia do PPR.

Oto co mówi tow. dr. Lisak:

**„Jako obywatel Polski Ludowej, jestem zdania, że program partyjny PPR jest najbardziej konstruktywny i wskazuje najlepsze realne drogi jak najszybszej odbudowy kraju.**

**PPR zapewni Polsce długotrwały pokój, którego nam tak bardzo potrzeba. Doszedłem do tego przekonania na stanowisku prezesa Woj. Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.**

Jako uczony uważam, że **nauka powinna nawiązać jak najściślejszy kontakt z ludźmi ciężkiej, fizycznej pracy, aby uzyskać nowe natchnienia. Jest to postulat szczególnie aktualny w dziale nauk społecznych i ekonomicznych.** Jako ekonomista jestem przeświadczony, że **program ekonomiczny PPR jest jedynym, możliwym w kraju tak zniszczonym, jak Polska.**

**Jako kierownik placówki naukowej chcę przez moje przystąpienie dać klasie robotniczej do poznania, że nauka i kultura w ogólności, a studia akademickie w szczególności, są w nowej Polsce przede wszystkim dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, zwłaszcza na Śląsku.**

Od samego początku sympatyzowałem z PPR jako Partią radykalną. **Uważam bowiem, że Partia radykalna jest sumieniem ludzkości, wzywającym do ulżenia doli najciężej pracującym. Jeżeli teraz przystępuję do Partii, to dlatego, że chciałem naprzód pokazać wyniki mojej pracy.**



**Dr. Józef Lisak**
**rektor Wyższego Studium Nauk Społeczno - Gospodarczych w Katowicach**

Kierowane przeze mnie Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach stoi w przededniu akademizacji. Te u-siłowania **gen. Zawadzki i PPR popierali z całych sił.** I tylko dlatego można było coś dla nauki śląskiej uczynić. **Obecnie przystępuję do Partii jako prosty szeregowiec, obok górników, hutników kolejarzy itp. w przekonaniu, że tutaj się przydam.**

PPR robi dla rozwoju kultury i nauki bardzo dużo. Szczególnie jeżeli idzie o nasze województwo, **PPR nie odmawia po prostu niczego dla rozwoju nauki, nie pytając wcale o przynależność partyjną.**

**Chcę wreszcie przez swoje przystąpienie zamanifestować wobec mas bezpartyjnych, t. zw. zwykłych, porządnych ludzi, że**

**PRACA W PPR JEST PRACĄ W PIERWSZYCH SZEREGACH, NA FRONTOWYCH NIEJAKO POZYCJACH — DLA POLSKI.**

# W 200-na rocznicę urodzin Kazimierza Pułaskiego

**W dniu wczorajszym minęła dwóchsetna rocznica urodzin wielkiego Polaka, bohatera walk wolnościowych Polski i Stanów Zjednoczonych — KAZIMIERZA PUŁASKIEGO. Urodził się on w Warce, niedaleko Warszawy, w okresie największego bodaj marazmu politycznego, kulturalnego i społecznego naszej historii, w okresie poprzedzającym ostateczny upadek Polski. Stosunki te raziły młodego, pełnego życia i energii Pułaskiego, który doszedł do wniosku, że tylko czyn zbrojny może wyrwać i ocalić Ojczyznę z tego chaosu. Młody Pułaski wstępuje więc w szeregi stworzonej przez swego ojca konfederacji barskiej, gdzie dzięki swej odwadze, dzielności i zdolnościom strategicznym, staje się jedną z czołowych jej postaci. Na czele garstki konfederatów opiera się przez dłuższy czas przemocy wojsk carskich i zaprzańców Ojczyzny z Branickim na czele. Broni bohatersko historycznego Baru, Berdyczowa i Częstochowy; walczy wreszcie pod Zwańcem i na okopach Św. Trójcy. Widząc w końcu całą beznadziejność dalszej walki wskutek przewagi wroga i skłócenia przywódców samej konfederacji, Pułaski z garstką swoich konfederatów opuszcza Polskę, by przez Turcję i Francję udać się na drugą półkulę, gdzie rozgorzały właśnie walki wolnościowe mieszkańców Ameryki z gnębiącą je Anglią.**

**W Ameryce rozpoczął się drugi okres bohaterskiego życia Pułaskiego. Wstępuje tam jako zwykły ochotnik w szeregi powstańców, walczących o swą wolność i niepodległość. Wkrótce, dzięki swym zaletom, wykazanym już w kraju awansuje, stając na czele przez siebie zreszta utworzonego legionu, a wreszcie w uznaniu zasług i dzielności Waszyngton mianuje go generałem dywizji, powierzając mu jednocześnie organizację i dowództwo całej kawalerii powstańczej. Na czele tej właśnie kawalerii Pułaski ponosi bohaterską śmierć podczas brawurowego ataku w czasie oblężenia portu Savannah w dniu 3 października 1779 r. Atak ten okrył wiekopomną chwałą Pułaskiego i jego legion polski. Ciężko ranny Pułaski dokończył życia na okręcie amerykańskim „Wasp". Ciało jego pogrzebano według ówczesnych tradycji wojskowych w chłodnych falach Atlantyku.**

**Chlubna działalność Pułaskiego na terenie Ameryki w najtrudniejszym momencie jej historii, została oceniona właściwie, jednając mu sympatię wszystkich ówczesnych kierowników walk wolnościowych Ameryki z Waszyngtonem na czele oraz miłość wieczną narodu amerykańskiego, którego stał się odtąd bohaterem narodowym.**

**Nazwisko Pułaskiego zna każde dziecko polskie i amerykańskie. Jest ono bowiem symbolem niezłomnej walki o zwycięstwo idei sprawiedliwości i wolności narodów. Dla nas Polaków jest on ponadto symbolem braterstwa narodu polskiego z amerykańskim. W dniu bowiem rocznicy urodzin Pułaskiego zarówno my jak i Amerykanie zgodnie uczcimy pamięć tego bohatera polsko-amerykańskiego.**

**Najlepszym wyrazem tego jest zamiar odbudowy rodzinnej miejscowości Pułaskiego Warki przez społeczeństwo amerykańskie. W tym celu powstał w Ameryce komitet obywatelski, którego delegaci wyjechali już do Polski, celem zapoznania się na miejscu ze stanem uszkodzenia miasteczka i pałacyku, w którym urodził się Pułaski oraz opracowania planu ich odbudowy. W związku z tym odbywa się obecnie w Stanach Zjednoczonych na szerszą skalę zbiórka na odbudowę Warki. U nas w kraju dla uczczenia pamięci Pułaskiego zorganizował się Komitet Obywatelski pod protektoratem premiera Józefa Cyrankiewicza, który wraz z Tow. Przyjaźni Polsko Amerykańskiej przygotowuje obchód tej uroczystości.**

**M. WAWRZYCKI.**

# Odznaczenia dla matek licznego potomstwa i dla wieloletnich małżeństw

**Warszawa.** PAP. Na wniosek poszczególnych wojewódzkich rad narodowych, Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut odznaczył złotymi i srebrnymi krzyżami zasługi matki **licznego potomstwa** i małżeństw, które w jednym związku przeżyły ponad 50 lat. Srebrnym krzyżem zasługi odznaczonych zostało 1.586 matek posiadających ponad 10-cioro dzieci. W woj. warszawskim i Warszawie, srebrnym krzyżem zasługi odznaczonych zostało 791 matek, łódzkim 732, poznańskim — 475, krakowskim — 137 śląsko-dąbrowskim—66, pomorskim — 40, wrocławskim — 21 matek.

Złotym krzyżem zasługi zostało odznaczonych 283 matki, posiadające ponad 13 dzieci, w liczbie tej z woj. warszawskiego 15 matek, łódzkiego 108, poznańskiego 98, krakowskiego 33, śląsko - dąbrowskiego 15, pomorskiego 11, wrocławskiego 2 i gdańskiego jedna matka.

W woj. poznańskim jedna z odznaczonych matek ob. Szymanowska Magdalena ze wsi Janowo wydała na świat 20-cioro potomstwa.

Pośmiertne odznaczona została srebrnym krzyżem zasługi Stoklosa Maria, matka dziesięciorga dzieci, która zginęła w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. 259 par małżonków, którzy przeżyli w jednym związku małżeńskim ponad 50 lat i posiadają potomstwo odznaczył Prezydent Rzeczypospolitej złotym krzyżem zasługi, 119 par małżeńskich, żyjących w jednym związku ponad 50 lat — srebrnym krzyżem zasługi.

W Warszawie odznaczeni zostali m. in. złotym krzyżem zasługi małżonkowie Kacprzak na Pradze. Na ich „złote gody", które odbyły się w przeddzień otwarcia Sejmu, przybył delegat prezydenta R.P. Bieruta ppłk. Matkowski, dokonując uroczystej dekoracji. Małżeństwo Kacprzak miało 12-ro dzieci.

# 5.100 koni od Ministerstwa Obrony Narodowej dla Ziem Odzyskanych

**W ostatnich dniach Ministerstwo Obrony Narodowej przeznaczyło 5.100 koni na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.**

**Związek Osadników Wojskowych otrzyma z tego 4,150 koni, a spółdzielnie parcelacyjno - osadnicze 950.** Rozprowadzeniem koni zajmą się komisje wojewódzkie, złożone z przedstawicieli Wojewódzkich Rad Narodowych, Związku Osadników Wojskowych oraz Zarządów Wojewódzkich Związku Samopomocy Chłopskiej.

# Zbiórka maszyn na Pomorzu Zachodnim

Rozpoczęta od września roku ubiegłego akcja zbiórki poniemieckich maszyn i urządzeń technicznych na Pomorzu Zachodnim jest w dalszym ciągu kontynuowana przez delegaturę Min Przemysłu w Szczecinie. Skierowany apel do społeczeństwa i przyznawanie premii dla ujawniających przypadkowych posiadaczy sprzętu niezbędnego dla przemysłu, jak obrabiarek, motorów, silników itp. przyczynił się do poważnych osiągnięć. Delegatura przejęła ponad 1.500 maszyn oraz urządzeń technicznych, które przedstawiają bardzo dużą wartość. Sprzęt ten, chociaż uszkodzony, przekazywany jest —zgodnie z decyzją min przemysłu — do fabryk, gdzie po naprawieniu przyczynia się do podniesienia zdolności produkcyjnej. Społeczeństwo Pomorza Zachodniego, a zwłaszcza rolnicy doceniają znaczenie tej akcji dla Państwa i ujawniają w referatach przemysłowych przy starostwach miejsca, gdzie znadują się porzucone maszyny.

# Niemcy germanizują tereny łużyckie

Według informacji berlińskiego dziennika „Allgemeine Rundschau" Niemcy osadzają w okręgu Chociebuża swych ziomków, usuniętych z Polski i Czechosłowacji. W ostatnich czasach zanotowano ich znowu 2.500. Przy słabej liczebności autochtonów łużyckich, 180.000 niemieckich przybyszów, którzy znaleźli tam swą nową ojczyznę, na ogólną ilość 653.000 mieszkańców stanowi bardzo poważny odsetek. W niektórych gminach stanowią przybysze niemieccy 50 proc mieszkańców. Świadomi swej polityki ludnościowej kierownicy administracji niemieckiej na terenach łużyckich domagają się przysłania dalszych partii Niemców wysiedlonych z krajów słowiańskich, aby nimi wzmocnić element niemiecki na Łużycach. Tolerowanie tego rodzaju przesunięć wewnątrz Niemiec nie może wpłynąć dodatnio na zmagający się od wieków z niemczyzną i walczący o swe wyzwolenie naród łużycki.

# Horoskopy hodowlane w woj. łódzkim

Rok ubiegły stanowił okres intensywnego rozwoju pogłowia w całym woj. łódzkim. Najlepiej przedstawia się obecnie stan trzody chlewnej, której pogłowie wynosi 208 tys szt., 75 proc. stanu przdwojennego.

Odbudowa pogłowia koni postępuje znacznie wolniej ze względu na małą ilość klaczy, których zarejestrowano 65 tys. na ogólną ilość 156 tys. koni. Przewiduje się jednak, że w roku 1948 stan pogłowia koni osiągnie ilość dostateczną dla potrzeb rolnictwa.

Jeżeli chodzi o stan ilościowy bydła, to uległ on największemu zmniejszeniu, a jego odbudowa odbywa się powoli. Mleczność krów wynosi obecnie 80 proc. mleczności z 1938 r. to też Z. S. Ch. zaplanował szeroką akcję poradnictwa dla hodowców krów, aby mleczność u krów podnieść ponad poziom przedwojenny.

Dobre możliwości rozwojowe ma hodowla owiec, których jest obecnie 119 tys. sztuk (przed wojną 102 tys.) Dostarczają one 214 ton wełny rocznie.

# Zjazd plantatorów tytoniu

W Lubelskim Zakładzie Uprawy Tytoniu odbył się 3-dniowy zjazd plantatorów tytoniu. Głównym celem zjazdu była sprawa podniesienia jakości i wydajności uprawianego surowca przez lepszą uprawę roli i pielęgnację hodowanego tytoniu.

# Sądownictwo w pracy nad wykonaniem amnestii

W związku z ogłoszeniem amnestii trwa wzmożona praca wszystkich znajdujących się na terenie Łodzi organów państwowych, powołanych do jej wykonania. Tempo pracy aparatu sądowego w Łodzi charakteryzuje fakt, że sama tylko Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi w dniach 1—3 marca rozpatrzyła i wydała odpowiednie zarządzenia w 98 osądzonych sprawach, w których oskarżeni w wyniku działania amnestii podlegają natychmiastowemu zwolnieniu.

W związku z wejściem w życie ustawy o amnestii w dniach 28 2. — 1 marca br. Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu umorzył bez rozprawy postępowanie w stosunku do 34 osób.

# Nowy ośrodek energii atomowej w Chicago

Na południowy zachód od Chicago będzie wybudowany jeden z największych ośrodków dla celów badania energii atomowej. Na budowę tego ośrodka preliminowano wiele milionów dolarów a prace nad jego budową będą rozpoczęte z wiosną br. Na wstępie powstanie 12 najważniejszych budynków, reszta zostanie wybudowana w ciągu najbliższych trzech lat. Kierownictwo ośrodka dla badania energii atomowej będzie powierzone profesorom uniwnrsytetu chicagowskiego oraz innych uniwersytetów środkowej i zachodniej części Ameryki. Uniwersytet w Chicago ma [illegible] zasługę w dziedzinie badań energii atom., ponieważ podczas wojny laboratorium metalurgiczne tegoż uniwersytetu pełniło odpowiedzialną funkcję w tym zakresie. Nowo [illegible] laboratorium będzie zajmować się poszczególnymi fazami energii atom., jej rozwojem i zastosowaniem dla celów przemysłowych i wojennych.

# Ujęcie groźnej bandy

Wydział śledczy Wojewódzkiej Komendy MO w Lublinie wykrył głównych członków bandy rabunkowej, ukrywających się pod szyldem organizacji podziemnej „Orła Białego". Herszt bandy kryminalista **Jan Ozga** w roku 1944 wstąpił do MO skąd po kilku miesiącach zdezerterował i zaczął trudnić się koniokradztwem i rabowaniem repatriantów nie cofając się przed morderstwami. Jego dziełem jest również zamordowanie kilku żołnierzy radzieckich. W skład bandy wchodzili poza tym: **Jan Żydek, Henryk Mańkowski, Józef Zanorzał i Kazimierz Mazurek.**

**W czasie wstępnego śledztwa bandzie udowodniono 46 napadów rabunkowych z bronią w ręku, 10 kradzieży z włamaniem oraz 4 zabójstwa. Bandyci staną w najbliższym czasie przed sądem doraźnym.**

# Mimo mrozów ukończono wielki most kolejowy pod Psiem Polem

Zamiast tymczasowego mostu kolejowego, zbudowanego w lipcu 45 r. pod Psiem Polem na linii Wrocław — Oleśnica, został dnia 3 marca br. jeszcze przed ruszeniem lodów oddany do użytku nowy stały most żelbetonowy. Jeśli się zważy trudności techniczne, związane z fundamentowaniem nowego mostu bezpośrednio przy moście prowizorycznym oraz ciężkie warunki obecnej zimy (m. in. musiano w budowanych z betonu przęsłach utrzymywać temperaturę plus 5 do plus 15 stopni) to uznać trzeba, że oddanie obecnie do ruchu mostu jest nielada wyczynem polskiej techniki.

# Drzewo dla rolników

W związku z brakiem drewna opałowego na terenach bezleśnych i zniszczonych na skutek działań wojennych, Min Lasów wyraziło zgodę na rozprowadzenie nadmiaru drzewa wśród najbardziej potrzebującej ludności wiejskiej.

Nadmiar drewna opałowego, który znajduje się w lasach woj olsztyńskiego zostanie m. i. przekazany do woj lubelskiego, przy czym pierwsze transporty zostały już wysłane.

## Międzynarodowy Dzień Kobiet

**Uchwałą Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet dzień 8-go marca będzie uroczyście obchodzony przez organizacje kobiece całego świata jako Międzynarodowy Dzień Kobiet.**

Uroczystości te odbędą się również i na terenie całej Polski.

W związku z tym Zarząd Główny SOLK polecając zorganizowanie uroczystych obchodów w tym dniu wszystkim zarządom wojewódzkim, powiatowym i miejskim przesyła im jednocześnie za naszym pośrednictwem dalsze instrukcje organizacyjne tego dnia:

„W ramach organizacji obchodu w dniu 8-go marca należy zorganizować Komitety Obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet na szczeblach wojewódzkich, powiatowych miejskich i gminnych zakładach pracy i fabrykach i wykorzystać aktyw kobiecy komitetów obywatelskich. Do Komitetu Obchodu należy poprosić przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Międzynarodowemu Dniu Kobiet należy nadać charakter uwypuklający masowy udział kobiet w twórczej pracy dla odbudowy kraju..

Omówić na zebraniach zarządów kandydatury kobiet dla wysunięcia ich na odpowiednie stanowiska państwowe, samorządowe, administracyjne, spółdzielcze w przemyśle i inne. Wnioski kierować do odpowiednich władz wojewódzkich a odpisy do Zarządu Głównego.

W każdej instytucji zatrudniającej kobiety (fabryki, urzędy itp.) winne się odbyć premiowania kobiet najbardziej zasłużonych przez władze instytucji.

Zarządy wojewódzkie powiatowe i miejskie winny w najbliższym czasie przedstawić najbardziej zasłużone działaczki terenowe Ligi Kobiet do odznaczeń państwowych. Kandydatury należy zgłaszać do Komisji Odznaczeniowych przy Wojewódzkich Radach Narodowych.

# O zaopatrzenie rynku w środki lecznicze

Słyszymy często narzekania na brak dostatecznej ilości medykamentów oraz na skrępowanie lekarzy, którzy przy wydawaniu recept ograniczeni są swobodą doboru właściwego przy danej chorobie lekarstwa, gdyż właśnie takiego apteka nie posiada.

W celu wyjaśnienia tej poważnej sprawy zwróciliśmy się do Okręgowej Izby Aptekarskiej w Katowicach, gdzie uzyskaliśmy ciekawe informacje o trudnościach, rozwoju i obecnym stanie pracy aptek.

Wszechstronnych informacji udzielili nam dyr. Izby **mgr. Twardowski** oraz przedstawiciel Rady Izby Aptekarskiej **mgr. Wojciechowski Józef.**

Planując fizyczne wytępienie naszego narodu, przystąpił okupant do zniszczenia wszelkich instytucji służących ratowaniu zdrowia ludzkiego. Dlatego natychmiast po wkroczeniu na Śląsk skonfiskowali Niemcy wszystkie apteki polskie, wprowadzając do nich swój zarząd. Aptekarze Polacy zostali osadzeni w obozach koncentracyjnych, o ile nie zdołali uratować się ucieczką. Kilkudziesięciu z nich zamordowano, większość przeszła do pracy podziemnej.

W kilka dni po odejściu okupanta, z początkiem lutego 1945, zorganizowała się Okręgowa Izba Aptekarska w Katowicach. Po dwuletnim okresie pracy zdołała ona pokryć województwo śląsko-dąbrowskie siecią 206 zorganizowanych na nowo aptek. Lekarstwa docierają do najodleglejszych osiedli. Środki lecznicze są u nas jeszcze b. drogie, lecz zagranicą są one przeciętnie czterokrotnie droższe.

Cena wszystkich leków objęta jest taksą zatwierdzoną przez Ministerstwo Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej. Nad ścisłym przestrzeganiem taksy czuwa Komisja porządkowa dla spraw aptek. Rozprowadzanie przydzielonych leków UNRRA odbywa się pod specjalną kontrolą władz, z udziałem czynnika społecznego. Z ogólnej liczby aptek tut. województwa, 86 jest wydzierżawionych przez pracowników aptecznych od Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego. Dzierżawcy rekrutują się z długoletnich pracowników farmacji, którzy dzięki dzierżawcom doszli do samodzielnego warsztatu pracy, a nadto repatriantów i przesiedleńców, którzy stracili cały dobytek na innych terytoriach. Obejmując apteki bezpośrednio po ustąpieniu okupanta, pracownicy aptek zabezpieczyli i uchronili dla Skarbu Państwa majątek w lekach i urządzeniu aptek, obecnej wartości szacunkowej najmniej 300 milionów złotych. Po wygaśnięciu stosunku dzierżawy, dzierżawcy zwracają w naturze Skarbowi Państwa objęty remanent towarowy. Tenuty dzierżawne wynoszą przeciętnie 8 proc. miesięcznego obrotu aptek.

Wojna przetrzebiła okrutnie kadry polskich farmaceutów. Ponad 2000 pracowników zawodu zostało zamordowanych. Farmacja pracuje nad odbudową zawodu, wykazując niezwykłą solidarność. Na odbudowę gmachów Wydziału Farmaceutycznego we Wrocławiu przekazała Izba Aptekarska w Katowicach ze składek członkowskich 1.200.000 zł., Izba wypłaca miesięcznie 22 stypendiów dla studentów farmacji.

Przy Izbie istnieje Spółdzielnia Farmaceutyczna Przemysłowo-Handlowa, rozwijająca się pomyślnie i zaopatrująca apteki w towar, oraz Bank Spółdzielczy Farmaceutów.

Obecnie przechodzą apteki na rozprowadzenie towarów reglamentowanych, przydzielanych przez Ministerstwo Zdrowia. Istnieje nadzieja, że tą drogą przezwyciężymy niedobór leków i że w drodze wymiany towarowej uda się nam sprowadzić do kraju te leki, których obecnie jeszcze sami, z powodu zniszczenia fabryk, nie wytwarzamy.

Do wielkich strat należy całkowite zniszczenie przez Niemców naszego przemysłu farmaceutycznego. Obecnie każda apteka stanowi mniejsze lub większe laboratorium, wytwarzając do 100 różnych specyfików.

Wielu z aptekarzy, prowadzi doświadczenia laboratoryjne. Ci pozornie handlowcy, są ludźmi nauki. Nie będziemy podawali nazw szeregu medykamentów produkowanych w aptekach. **Jedna z aptek w Mysłowicach opracowała syntezę glukozy i glukonianu wapnia.** Próby przedwojenne nie dały pomyślnych rezultatów.

Izba stworzyła laboratorium analityczne z którego każdy farmaceuta może korzystać.

Poważnym sukcesem cieszy się zielarstwo. Wszystkie apteki należą do Związku Zielarskiego. **Województwo śląsko-dąbrowskie posiada największe plantacje ziół leczniczych.** Hodowla ziół wymaga dużo cierpliwości, jednak daje ona nieocenione korzyści. W roku bieżącym przeprowadzona będzie wielka akcja propagandowa w celu rozszerzenia plantacji ziół. Izba aptekarska wystąpi do odpowiednich władz o przyznanie podmiejskich działek gruntowych.

Obecnie posiadamy 400 ha gruntów w Zakrzowie. Tam uprawia się b. wiele odmian wysokowartościowych ziół leczniczych.

**Dużą pomoc w akcji zielarskiej przynieść może młodzież szkolna, ZWM, OMTUR i harcerstwo.** Do tej młodzieży Izba zwróci się z odpowiednim apelem.

Do najpilniejszych zadań należy odbudowa przemysłu farmaceutycznego. Surowców posiadamy dość w kraju. **Musimy uniezależnić się od importu oraz od towarów przemycanych.**

Import nie jest wielki, gdyż głód medykamentów daje się odczuwać wszędzie. Sytuacja naszego rynku jest b. poważna. Odbudowa przemysłu farmaceutycznego to nie tylko zaopatrzenie aptek w odpowiednią ilość towaru i zwiększenie obrotów handlowych, lecz konieczność ratowania zdrowia, nadwątlonego w okresie okupacji.

Walka z chorobami to nie tylko badanie lekarskie i diagnoza. Chorzy powinni i muszą otrzymać niezbędne dla odzyskania zdrowia medykamenty.

80 proc. obrotów, to lekarstwa sprzedawane na rachunek Ubezpieczalni Społecznej, a więc dla ludzi pracy.

Izba Aptekarska ma charakter samorządu zawodowego. W równej części reprezentowani są pracodawcy i pracownicy, zrzeszeni w Zw. Zawod. Farmaceutów. Na czele tego Związku w Katowicach stoi prezes **ob. Jędreas.**

Jedno jest pewne. Aptekarz nie może być tylko człowiekiem handlu. Ma on poważną misję w walce o zdrowego człowieka, o tę nieoszacowaną wartość dla dźwigającej się z ruin nowej Polski.

**STAŃSKI**

## Wiadomości statystyczne

Ukazał się zeszyt 1 „Wiadomości Statystycznych" z roku 1947.

Na treść zeszytu składają się następujące zagadnienia: Rozwój gospodarczy Polski, repatriacja, reemigracja do Polski przez punkty etapowe zachodnie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego według krajów. Stan zasiewów ozimych w stopniach. Powierzchnia zasiana oziminami. Pogłowie zwierząt gospodarskich. Ceny wolnorynkowe artykułów żywnościowych w handlu detalicznym w miastach wojewódzkich oraz liczących powyżej 50.000 mieszkańców. Ceny wolnorynkowe artykułów przemysłowych i usług w handlu detalicznym w niektórych większych miastach. Ceny wolnorynkowe płacone producentom rolnym. Ceny wolnorykowe płacone przez rolników na niektóre artykuły przemysłowe. Ceny wolnorynkowe niektórych artykułów przemysłowych wyrażone w kg żyta, kg wieprza i litrach mleka. Wskaźniki kosztów żywności w niektórych większych miastach. Porównanie kosztów żywności w miastach wojewódzkich oraz liczących powyżej 50.000 mieszkańców. Zmiany procentowe kosztów żywności w miastach wojewódzkich oraz liczących powyżej 50.000 mieszkańców. Wskaźniki kosztów utrzymania w Warszawie i Łodzi. Wskaźniki cen detalicznych niektórych grup towarów i usług uwzględnianych przy obliczaniu kosztów utrzymania rodziny pracowniczej w Warszawie i Łodzi.

# Nowa stolica Słowacji

Na zamku praskim zjawiła się delegacja 15 przedstawicieli Słowacji, która przedłożyła prezydentowi Beneszowi plan przeniesienia stolicy z Bratysławy do Bańskiej Bystricy, Turczańskiego św. Marcina lub Zlina. Za wyznaczeniem jednego z wymienionych powyżej miast przemawiają względy historyczne, wydarzenia z okresu po pierwszej wojnie światowej z r. 1918 i drugiej wojny światowej 1944. Prezydent Benesz odniósł się do tego projektu przychylnie, zaznaczając, że już w okresie emigracji myślał nad wyborem innej stolicy dla Słowacji, i że uważałby za najodpowiedniejszy wybór miasta Bańska Bistrica. Słowacy powinni powziąć jak najprędzej decyzję, by można przystąpić do opracowania planów przebudowy miasta na nowoczesną stolicę państwa, co potrwa kilkadziesiąt lat.

# W co zaopatrywał się za granicą przemysł węglowy

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego musi sprowadzać z za granicy szereg artykułów, niezbędnych do normalnej pracy naszych kopalń, a nie produkowanych w kraju albo wcale, albo w niewystarczającej ilości. Zawarto odpowiednie umowy z Czechosłowacją, Austrią, Szwajcarią, Belgią i Francją, importując m. in. żarówki do lamp górniczych, wiertarki, papier światłoczuły, samochody i in. Najważniejszą może umowę podpisano w roku ub. ze Szwecją, zainteresowaną bardzo w imporcie naszego węgla. W ramach kredytu ok. 12 milionów koron szwedzkich Szwecja zobowiązała się dostarczyć polskiemu górnictwu węglowemu łożysk kulkowych i rolkowych, lamp górniczych, hełmów górniczych, obrabiarek, spawarek, pił taśmowych i poprzecznych, świdrów i narzędzi, piłek do metali, różnych chemikalii, klingrytu, materiałów izolacyjnych i elektrotechnicznych i in. Prócz tego polski przemysł węglowy otrzymał od UNRRA 33 klm nader potrzebnej gumowej taśmy transportowej, znaczne ilości hełmów górniczych i obuwia gumowego oraz skórzanego jak również szereg innych ważnych artykułów. Ogólna wartość dostaw UNRRA dla naszego przemysłu węglowego wyniosła 182 miliony zł. Potrzeby przemysłu węglowego są nadal duże, a import z konieczności będzie musiał poważnie uczestniczyć w ich zaspakajaniu. Trzeba jednak podkreślić, że w obecnej sytuacji zdobycie potrzebnych artykułów napotyka i na rynkach zagranicznych na znaczne trudności. Dla ułatwienia sobie zadania Centrala utworzyła stałe delegatury w Sztokholmie, Pradze czeskiej, Zurychu, Paryżu i Waszyngtonie.

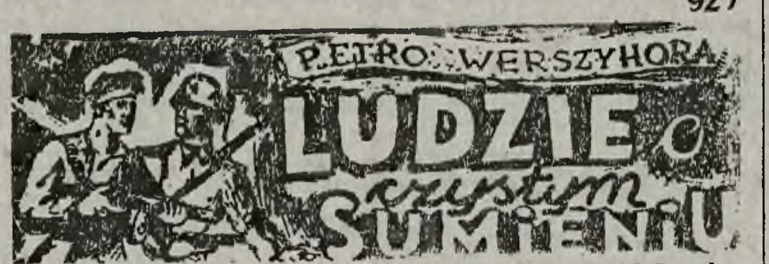
# Wybuch w fabryce w Los Angelos

W fabryce elektrotechniczej w Los Angelos nastąpił wybuch, który pociągnął za sobą 330 ofiar w ludziach. 30 osób poniosło śmierć na miejscu. Wybuch, który przybrał niebywałe rozmiary, był słyszany w odległości 25 klm. Budynek fabryczny został całkowicie zburzony a domy okoliczne w znacznym promieniu poważnie uszkodzone. W blokach mieszkalnych, należących do terenu fabrycznego wypadły wszystkie szyby.

## Obywatele szwedzcy odznaczeni za pomoc udzieloną Polakom

**WARSZAWA, 5. 3.** Na wniosek min. spraw zagranicznych szereg obywateli szwedzkich otrzymało najwyższe odznaczenia polskie za wybitne zasługi w akcji opieki nad obywatelami polskimi w czasie ich pobytu w Szwecji oraz w czasie repatriacji. Orderem Odrodzenia Polski 3-ej klasy odznaczony został płk. Bexilius Ernst Gustaw, Orderem Odrodzenia Polski 4-ej kl. 3-ch obywateli szwedzkich, 5-ej kl. 4-ch, Złotym Krzyżem Zasługi 7 i Srebrnym Krzyżem Zasługi 18 obywateli szwedzkich.

92)




przełożył: **Leopold Lewin**

Burmistrza przysłał mi w podarunku na początku strzelaniny Lenkin. Grubego jegomościa, owiniętego w kilka szali kazałem zamknąć w najmocniejszej szopie.

Komisarz dowiedziawszy się o naszej nierozsądnej decyzji, nie zmienił jej, ale porządnie nas zwymyślał.

— Będziemy musieli przyjąć walkę. To niemożliwe, żeby Niemcy pozostawili nas w spokoju w rejonowym mieście. Samiście piwa nawarzyli, sami je teraz wyżłopiecie. Sprawdźcie wszystko i z rana mi zaraportujcie.

Tak też i zrobiliśmy.

Ale, ku naszemu zdziwieniu, w ciągu całego dnia Niemcy pozostawili nas w spokoju. Co więcej, zwiadowcy nie natknęli się nigdzie na nieprzyjaciela. Wobec tego postanowiliśmy zostać w tym wstydliwym miasteczku jeszcze jeden dzień.

Rachityczne niemieckie „tyły" reagowały na wydarzenia na froncie słabo. Według zwykłej życiowej logiki, im gorzej wiodło się Niemcom na froncie, tym więcej — zdawało by się — uwagi powinni oni poświęcać tyłom swojej armii. Tymczasem w rzeczywistości działo się zupełnie inaczej. Władze niemieckie najsłabiej reagowały na to, co działo się wokoło, właśnie wtedy, kiedy na froncie niezbyt się Niemcom wiodło. Wniosek narzuca się sam przez się: trzeba uderzenia z tyłu dostosować do działań na froncie — wtedy ich efektywna wartość znacznie wzrośnie.

Drugi dzień postoju w Wielkim Wstydniu był dla nas znamienny. Nad wsią prowadziła, widać, trasa niemieckich samolotów. Przelatywały nad nami coraz częściej. Wiosenny wiatr przyciskał je do ziemi. Z początku waliliśmy do nich z karabinów, ot tak dla sportu, ale w południe wyznaczyliśmy specjalne punkty, i koło godziny czternastej niemiecka trzymotorowa maszyna wybuchnąwszy nad wioską i ciągnąc za sobą kilkukilometrowy ogon czarnego dymu, runęła w las. Samolot rozbił się na drobne kawałki i w dodatku spłonął. Zdążyłem właśnie dobiec do miejsca „lądowania", kiedy wśród rozszczepionych drzew dymiła kupa duraluminiowego złomu, a na ziemi leżało kilka zeszpeconych trupów. Jeden z nich miał obandażowaną nogę — był oficerem, rannym jeszcze widocznie za życia, u drugiego na wpółspalonym mundurze rozpoznałem pułkownikowskie epolety. Wokoło leżało dużo papieru, w powietrzu fruwały płatki popiołu.

Podniosłem kilka kartek, a te podpowiedziały mojemu węchowi zwiadowcy, jak psu gończemu ślad lisicy: szukaj!

Zabrałem się więc do szukania. Pod arkuszem karbowanej blachy, skręconej od uderzeń i wybuchów, znalazłem niewielką fibrową walizeczkę ze spalonym rogiem. W walizce, zamkniętej i przewiązanej mocnym sznurem, z pięcioma lakowymi pieczęciami na rogu, ściętym brzytwą ognia, ujrzałem ciasno zbite dokumenty.

Dokumenty, wojskowe dokumenty! Kto pracował w wywiadzie, z pewnością zna ten dreszcz, który przebiega ciało, gdy w twoje ręce wpada ważny dokument nieprzyjaciela.

„To na pewno plan wojny — gdy go poznam, od razu rzucę wroga na kolana" — zarozumiale myśli zwiadowca, który dopiero co przystąpił do tej pracy.

„Zdobyłem prawdopodobnie plan ważnej operacji o zasięgu frontowym" — myśli z nadzieją zwiadowca o półrocznym stażu.

„Możliwe, że zdobyłem dokumenty, które wespół z innymi, dawniejszymi dokumentami, pomogą mojemu dowództwu rozwikłać skomplikowaną sieć zamierzeń wroga" — powątpiewa doświadczony zwiadowca, który orientuje się w swojej pracy.

Ale wszyscy jednakowo denerwują się i drżą na widok papierka, który w najmniejszym choćby stopniu pozwala podejrzewać, że ukrywa tajemnicę wojskową nieprzyjaciela.

A w moich rękach była przecież cała walizka. Z pieczęciami, z dokumentami, z siatkami koordynat.

Młodzieńcze, idący pierwszy raz na spotkanie z ukochaną! Ty nie wiesz, co to wzruszenie! Poważni mężowie i damy, którzyście niejedno już w życiu widzieli, pojęcia nie macie, co to jest namiętność! I nigdy jej nie poznacie, jeśli nie znajdzie się w waszych rękach walizka z wojskowymi dokumentami nieprzyjaciela.

Lecz wówczas przypomniałem sobie i drugą zasadę zwiadowcy. Spokój, roztropność i rozwaga! „Nie spiesz się — powiedziałem sobie. — Uwaga i spokój! I jeszcze raz uwaga!" I zacząłem łazić po dymiącym złomie samolotu.

Samoloty strącaliśmy i dawniej: „świerszcze" *), „ramy" **), parę Junkersów, ale ten był szczególny. Zwykła maszyna transportowa Nr. 0136, „motylek", zrodzony wszystkiego na trzy tygodnie przed swoją śmiercią w kokonie fabryki „Herman Goering". Niedługo żyłeś na świecie, faszystowski trzymotorowy motylku!"

Ale wiózł ciekawych pasażerów. Wśród trupów, wyrzuconych uderzeniem na bok i dlatego nie spalonych, znajdowali się: pułkownik artylerii, major broni pancernej (ten z zabandażowaną nogą) i major żandarmerii polowej albo kawalerii (i jedni i drudzy mieli jednakowe obramowanie — żółte). Wszyscy inni albo całkiem spłonęli, albo tak byli zniekształceni, że nie mogłem sobie o nich wyrobić żadnego pojęcia nawet ja, aczkolwiek miałem wysokie wyobrażenie o swoich zdolnościach detektywistycznych.

*) samoloty myśliwskie. **) samoloty zwiadowcze.

**(C. d. n.)**

## Na drodze do pełnego rozwoju

# Okręg Poczt i Telegrafów w woj. śląsko-dąbr. na pierwszym miejscu w kraju

Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego Okręg Poczt i Telegrafów z siedzibą Dyrekcji w Katowicach stanął na pierwszym miejscu pod względem rozwoju gospodarczego, ożywionej działalności, opłacalności itp. ze wszystkich 10 okręgów pocztowych kraju. Organizacja Okręgu Poczt i Telegrafów w województwie śląsko-dąbrowskim postąpiła w rozwoju o wiele więcej naprzód niż w pierwszym roku po wojnie. W 1946 roku **na terenie całego okręgu uruchomiono 416 jednostek eksploatacyjnych, na ilość tę składają się 204 urzędy pocztowe, 194 agencje**, 11 urzędów pośredniczych, 5 poczt peronowych i 2 oddziały **urzędów pocztowych. Z ogólnej ilości** jednostek eksploatacyjnych okręgu na Ziemiach Odzyskanych znajduje się ogółem **187 placówek a mianowicie 94 urzędy pocztowe, 90 agencji, 2 poczty peronowe i 1 oddział urzędu pocztowego.**

W miesiącu lutym ub. r. wprowadzono we wszystkich urzędach **dział zleceń pocztowych i inkasowych.** W marcu — **doręczanie kwot przekazów pocztowych i czekowych przez PKO.** W maju — wprowadzono **prenumeraty czasopism w skali ogólno-państwowej.** W czerwcu — **sprzedaż znaczków stemplowych** w placówkach urz. zniesiono.

Wraz ze wzrostem obrotów przesyłek pocztowych dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów powiększyła ilość połączeń telekomunikacyjnych. W początkach roku ubiegłego zaciągnięto już **5 nowych linii napowietrznych międzymiastowych.** W ciągu roku zaś wybudowano 118 km nowych linii i 938 km linii obwodów. Odremontowano 2.009 linii słupowych i 12.468 przewodów telefonicznych. Ponadto uruchomiono 166 szt. nowych obwodów i **założono kabel dalekosiężny Opole — Częstochowa** o długości 92,8 km. Ogólny koszt tych prac i poczynionych inwestycyj wyniósł 5. 974.000 złotych.

Na terenie Okręgu w województwie śląsko-dąbrowskim uruchomiono nadto 4 relacje **telegrafii wielokrotnej** (18-krotnej) w tym dwie zagraniczne. Uruchomiono 30 obwodów telegraficznych, w tym 14 abonamentowych. **Połączono w ten sposób najważniejsze miasta w kraju z Katowicami jak Warszawę, Wrocław, Gdańsk i Radom** i zagraniczne jak Zagrzeb, **Moskwę, Pragę i Morawską Ostrawę.** Abonentami telegrafii wielokrotnej są agencje prasowe i redakcje „Trybuny Robotniczej" i „Dziennika Zachodniego", PKP, CZPH i CZPW w Katowicach.

Najbardziej nowocześnie urządzone zostały połączenia radiotelegraficzne. W tym celu zbudowana została **radiostacja nadawcza w Mikołowie i odbiorcza w Ligocie. Dotychczas uruchomiono 9 czynnych relacji: Paryż, Bukareszt, Beyruth (Bliski Wschód) Sofia, Belgrad, Budapeszt, Szczecin, Olsztyn i Lublin.** Relacje zagraniczne przekazują i odbierają średnio 380 tysięcy słów miesięcznie.

Okręg posiada ponadto szereg stacji wzmacniakowych, służących do wzmacniania słyszalności rozmów telefonicznych na dalekiej odległości. Stacje te znajdują się w Mysłowicach, Częstochowie, Koźlu, Bielsku, Bukowie i Szurgoszczy.

## TEATR

**PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH**

W czwartek, dnia 6 marca br. na Dużej Scenie Teatru Śląskiego dwa przedstawienia. O godz. 15-ej sztuką Jerzego Szaniawskiego „DWA TEATRY" w reżyserii Edmunda Wiercińskiego. Przedstawienie organizowane przez Koło Polonistów.

Wieczorem o godz. 19.30 komedia M. Gogola „REWIZOR" w reżyserii Karola Borowskiego. Dekoracje Wiesława Makojnika.

**NA MAŁEJ SCENIE TEATRU ŚL.**

W czwartek, dnia 6 marca br. po raz 29-ty doskonałe dwie jednoaktówki Shawa „Maś przeznaczenia" i Musseta „Kaprysy Marianny" w reżyserii Władysława Krzemińskiego. Początek o godz. 20-tej. Przedstawienie sprzedane dla C. Z. P. W.

# Rekord wydajności pracy

## Pstrowski Wincenty — rębacz kop. »JADWIGA« w Zabrzu wykonał 240 procent normy

(J. d.) Dzwoni telefon na biurku w Biurze Informacyjno - Prasowym Dyrekcji Zabrskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. To **ob. inż. Majewski** — zawiadowca kop. Jadwiga informuje nas, że jeden z górników przekroczył rekordowo normę i zaprasza nas, abyśmy sprawdzili na miejscu wyniki jego pracy. W towarzystwie inspektora kopalń półn. **ZZPW inż. Machalskiego**, który żywo i serdecznie interesuje się nie tylko samymi wynikami pracy ale i ludźmi poszczególnymi, którzy na to zasługują, udajemy się pod ziemię. Z nami przedstawiciel Zw. Zaw. Górników oraz przewodn. rady zakładowej kop. Jadwiga, **ob. Kiszka.**

Wędrujemy długimi chodnikami, przy czym zawiadowca kopalni inż. Majewski zwraca coraz naszą uwagę na szczególniejsze i godne uwagi urządzenia kopalni, **która jest jednym z wzorowych zakładów naszego Zjednoczenia.**

Dochodzimy do przodka i tu spotykamy naszego bohatera pracy. Jest mężczyzną średniej, muskularnej budowy. **Wincenty Pstrowski** ma lat 42. **Pochodzi ze Śląska.** Do roku 1932 pracował na kop. „Mortimer". **Następnie** z powodu redukcji pracuje 4 lata na okolicznych „bieda - szybach", po czym zmuszony strasznymi warunkami pracy i płacy emigruje do **Belgii. Pracuje** tam w prowincji Mons w bardzo ciężkich warunkach na 1500 m. pod ziemią, w kopalni gazowej przy pogłębianiu szybu.

Ob. Pstrowski twierdzi, że **górnik polski ceniony jest bardzo** za granicą, **szczególnie w Belgii, i kiedy on sam wyraził niezłomną chęć powrotu do kraju wiele było przekonywań i obietnic ze strony Belgów** dla zatrzymania go.

**Ale „my chcieli do kraju, by budować Polskę"** mówi tow. Pstrowski. Wraz z grupą 800 innych repatriantów wrócił w lipcu 1946 r. do kraju, gdzie z jemu właściwą energią zabrał się do pracy. Pracuje dzielnie nie tylko pod ziemią. Jest członkiem PPR i zasiada w zarządzie komórki kopalnianej. Dostał mieszkanie kopalniane, starszy syn pracuje już też na kopalni, młodszy uczęszcza do szkoły zawodowej, córka do szkoły powszechnej.

Sztygar oddziału ob. **Kępski** odmierza chodnik. Okazuje się, że ob Pstrowski przy pomocy ładowacza Drozińskiego Jana **zamiast normy — 1,26 m. bieżącego chodnika, osiągając przeciętnie dziennie po 3 m. bieżące — w ciągu 24 dni roboczych w m-cu lutym wykonał 72,5 m. bieżącego chodnika.** Wykonał normę w 240%.

Gratulujemy serdecznie ob. Pstrowskiemu, który skromnie odpowiada, że nie jest to żadną zasługą specjalną, że stara się **dać z siebie** co może, by Trzyletni Plan Odbudowy można było zrealizować.

Twierdzi z całą stanowczością, że właśnie on i jego koledzy postarają się pracą swoją usunąć niedociągnięcia i niedostatki naszego życia dzisiejszego. **Opowiada, że z prawdziwą radością i satysfakcją pracuje się tylko tu u siebie w kraju — w Polsce.**

Ob. Pstrowski **zaprawiony jest w pracy społecznej.** W Belgii w domu jego odbywały się lekcje dla dzieci kolonii polskiej, należał tam do Związku Patriotów Polskich i Zw. Socjalistów Belgijskich. Działalność swoją kontynuuje w kraju. **Brał** czynny udział w akcji wyborczej.

Żegna nas, zapewniając inspektora **Machalskiego**, że plan wydobycia zostanie przez załogę kop. Jadwiga pod wytrawnym kierownictwem inż. Majewskiego na pewno wykonany z nadwyżką.

...Czuje się atmosferę pracy poważnej, skupionej pracy bez reszty dla odbudowy Kraju.

## Śląsk wzmaga akcję zbiórki na odbudowę Warszawy

W Katowicach odbyło się posiedzenie prezydium Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy, na którym powzięto uchwałę wzmożenia akcji w kierunku zbiórki funduszów na odbudowę mostu Kierbedzia, który będzie nosił nazwę mostu Śląsko - Dąbrowskiego.

Postanowiono przekazać do Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy **dalszą kwotę na ten cel w sumie 10 milionów złotych.** Tak więc **od początku akcji na ten cel przekazano już 75 milionów złotych.**

Ponad to w okresie wiosennym prowadzona będzie specjalna akcja zbiórkowa w formie sprzedaży znaczków, z których dochód przeznaczony zostanie na odbudowę mostu. Komitet preliminuje zebranie w ramach tej akcji 60 milionów zł.

W związku z zamierzonym uaktywnieniem akcji zbiórki funduszów na most Śląsko - Dąbrowski, w dniu 12 marca rb. odbędzie się w Katowicach zjazd delegatów lokalnych Komitetów Odbudowy Warszawy z terenu całego województwa śląsko-dąbrowskiego. Przewidziany jest udział przedstawicieli Naczelnej Rady Odbudowy stolicy.

# Ustalenie ekwiwalentu gotówkowego

## za skasowane kartkowe przydziały żywnościowe

3 bm. odbyła się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach konferencja przedstawicieli przemysłu prywatnego z przedstawicielami Okręgowej Komisji Związków Zawodowych. Przedmiotem obrad była **sprawa ustalenia ekwiwalentu gotówkowego dla pracobiorców w zamian za skasowane kartkowe przydziały żywnościowe.**

Ustalono ekwiwalent **za kartę I kat. dla pracownika w wysokości 1.250 zł, dla członka rodziny — 460 zł, za kartę II kat. dla pracownika — 500 zł, dla członka rodziny — 100 zł, za kartę III kat. — 200 zł, za kartę „M" — 58 zł i za kartę „D" (dla dzieci do lat 12-tu włącznie) — 700 zł.** Ekwiwalenty za karty „M" i „D" **obowiązują we wszystkich 3-ch kategoriach.**

Jednocześnie opracowano zasady układu między zrzeszeniami branżowymi a związkami zawodowymi celem jednolitego ustalenia ekwiwalentu dla całego przemysłu prywatnego na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

Ekwiwalent pieniężny obowiązuje **od dnia 1 lutego br. i jest oparty na cenach wolnorynkowych.** Kwoty ustalone jako ekwiwalent gotówkowy stanowią różnicę między cenami wolnorynkowymi i cenami sztywnymi, jakie pobierano za artykuły przydzielane na karty żywnościowe. **Ekwiwalent jest wypłacany jednorazowo do ostatniego dnia każdego miesiąca i jest wolny od jakichkolwiek obciążeń ze strony pracownika.**

**W razie ogólnej zwyżki, lub zniżki cen wszystkich artykułów głównych,** przydzielanych w ramach zaopatrzenia kartkowego, **ekwiwalenty podlegają zmianie, która będzie ustalona na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli zrzeszeń branżowych oraz Komisji Okręgowej Związków Zawodowych.**

Rodziny pracobiorców, korzystające dotychczas z zapotrzebowania kartkowego, będą również korzystały z ekwiwalentu gotówkowego wg. norm wyżej przytoczonych.

Ekwiwalent gotówkowy będzie wypłacany — jak długo będzie utrzymany system kartkowy w przemyśle.

Porozumienie osiągnięto w atmosferze zrozumienia wzajemnego przedstawicieli pracodawców i pracobiorców, dzięki czemu sprawę tak ważną dla świata pracy, jak utrzymanie dotychczasowego poziomu wyżywienia, opartego w zasadzie na dostawach UNRRA, rozwiązano po linii interesów życiowych pracobiorców.

## Konferencja urzędów i instytucyj zainteresowanych w sporządzeniu mapy gospodarczej państwa

Wojewoda śląsko-dąbrowski zwołał na dzień 5 bm konferencję **porozumiewawczą w sprawie programu prac pomiarowych na rok 1947.**

**W konferencji biorą udział urzędy i instytucje z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego,** które są zainteresowane w prowadzeniu robót pomiarowych. **Wynik obrad winien dać skoordynowanie** prac w tej dziedzinie techniki, która w ramach realizacji 3-letniego Planu Gospodarczego ma poważną rolę do odegrania.

**Sprawy pomiarów zostały postawione na właściwej płaszczyźnie stosunkowo niedawno, bo w 1945 roku. Dopiero Polska Demokratyczna oceniła ważność tego zagadnienia,** wychodząc ze słusznego założenia, że **realizacja technicznych zamierzeń bez dobrego planu mierniczego jest marnowaniem grosza publicznego. Utworzenie centralnego organu i podporządkowanie go bezpośrednio premierowi było logiczną konsekwencją tego założenia. W zrozumieniu ciążącego na nim obowiązku i stojących przed nim zadań, Główny Urząd Pomiarów Kraju rozwija energiczną działalność w zakresie swoich kompetencyj. Uporządkowanie stosunków w dziedzinie pomiarów jest jednym z poważnych osiągnięć obecnej rzeczywistości państwowej. Jesteśmy** pewni, **że odbywająca się konferencja, to jeden z ważnych czynników w realizacji zamierzeń technicznych i gospodarczych naszych władz wojewódzkich.**

**Dalszym krokiem na tej drodze jest ogólnopolski zjazd naczelników** wydziałów pomiarów **wszystkich urzędów wojewódzkich, który zwołuje Główny Urząd Pomiarów Kraju w pierwszych dniach marca br. Miejscem odprawy są również Katowice, co dobitnie świadczy o zrozumieniu doniosłej roli, jaką w życiu państwowym odgrywa nasz ośrodek przemysłowy.**

# Powstanie i rozwój »Opery Śląskiej«

„Opera Śląska" powstała w kwietniu r. 1945. Nazywała się wówczas „Operą Katowicką" — Wojewoda Ziemi Śląskiej gen Zawadzki dopomógł stworzyć operę dostępną szerokim rzeszom społeczeństwa śląskiego, podnieść życie artystyczne, które na Śląsku od dawna było zaniedbane. Przy poparciu finansowym ze strony województwa i KW. PPR, po skompletowaniu zespołu operowego, rekwizytów i kostiumów, już w czerwcu r. 1945 ówczesny dyrektor „Opery Katowickiej" Adam Didur wystawia pierwsze w Odrodzonej Polsce przedstawienie operowe, którym jest „Halka" Moniuszki. W ślad za tym idą następne przedstawienia, z których wystawiona „Tosca" Pucciniego w październiku 1945 r. była ostatnią opera graną na scenie katowickiego teatru.

W tym samym miesiącu opera zyskuje w Bytomiu gmach teatralny gdzie, po przezwyciężeniu wstępnych trudności, rozwija w dalszym ciągu swą działalność.— Od dnia 29 listopada 1945 r. wystawiono tam **„Halkę", „Rycerskość wieśniaczą", „Pajace" i „Traviatę'.** W styczniu 1946 r. umiera niestrudzony organizator i nauczyciel Adam Didur. Ta niepowetowana strata dotknęła głęboko **nie tylko tych, z którymi** Didur stykał się bezpośrednio, **których uczył i wychowywał, ale** całe śląskie społeczeństwo.

W owym czasie „Opera Śląska' zdobyła sobie rozgłos w kraju i wkrótce na zaproszenie Prezydenta Bieruta odwiedziła Warszawę i Łódź, dając szereg przedstawień operowych i zdobywając równocześnie tytuł najlepszej opery w Polsce.

Sezon operowy na rok 1946-7 rozpoczęto wystawieniem opery **„Carmen"** Bizeta, **„Cyganerii"** Pucciniego i wznowiono „Halkę' w nowej szacie dekoracyjnej. — **Dotychczas wystawiono ponad 300 przedstawień przy wypełnionej widowni.** Jak spragnionym było społeczeństwo śląskie widowisk operowych na wysokim poziomie artystycznym, świadczy właśnie wielka frekwencja widzów na każdym z przedstawień operowych.

Stałe przedstawienia operowe odbywają się w Katowicach, Bytomiu, Sosnowcu i Zabrzu. Poza tym opera wyjeżdża na występy gościnne do najdalszych zakątków województwa, stając się tym samym operą wybitnie ludową, dostępną jak najszerszym masom. W skład zespołu artystycznego wchodzą przeważnie młode talenty, w znacznej części uczniowie śp. **Adama Didura** jeszcze z konserwatorium lwowskiego, jak np. **Hiolski Andrzej**, solista. Zdobywając rutynę sceniczną i sławę tacy soliści, jak Lachetówna, **Kostrzewska**, Słoniewska, Fince, Arno, Majak i inni. Obecnym dyrektorem opery jest ob. **Stefan Belina Skunniewski.**

Najbliższy sezon operowy obejmie wystawienie opery komicznej „Cyrulik Sewilski" Rosiniego, „Aidy" Verdiego i „Janka" Żeleńskiego. W sezonie 1947-8 dyrekcja opery zamierza wystawić sztuki kompozytorów słowiańskich w tej liczbie „Sprzedana narzeczona" Smetany, „Rusałka" Dworzaka i parę oper kompozytorów rosyjskich.

Planuje się również wystawienie baletu **„Pan Twardowski"** z muzyką Ludomira Różyckiego, co jest zależne jednak od skompletowania i wyszkolenia zespołu baletowego, którego kierownictwo objął baletmistrz Stanisław Mistrzyk.

Do przeprowadzenia zamierzeń Opery Śląskiej konieczna jest realizacja budżetu. W związku z powołaniem do życia Stowarzyszenia „Opera Śląska", żywić można nadzieję że tak potrzebna placówka kulturalna znajdzie odpowiednią opiekę i poparcie i rozwijać się będzie pomyślnie.

Z. W.

## RADIO

**OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA**

**czwartek, dnia 6 marca 1947 r.**

5,55 Sygnał. 6,05 Dziennik poranny 6,30 Muzyka poranna. 7,15 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika rad. 7,40 Muzyka. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Koncert życzeń. 9,30 — 11,20 Przerwa. 11,30 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał 12,03 Audycja dla świetlic robotniczych. 12,35 Beethoven: — Sonata d-dur nr. 5. — 12,50 Pogadanka sportowa. 13,00 Audycja dla szkół. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 „Teatr Robotniczy". 14,40 „Minuty działkowca" — dialog o akcji sadowniczej. 15,00 Utwory fortepianowe. 15,25 „5 minut poezji" 15,30 Polska Rodzina Radiowa. 15,35 „Ze świata radia". 15,40 Audycja rozrywkowa. 16,00 Dziennik popołudniowy 16,30 Pieśni. 16,45 Komentarz gospodarczy. 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,10 „Mozajka melodii ludowych". 17,45 „Na Ziemiach Odzyskanych. 17,55 Z życia kulturalnego. 18,00 Arie operowe i duety. 18,30 „Nauka przy głośniku" 19,00 Audycja dla wsi: — „Szkoła rolnicza". 19,15 Audycja dla kobiet 19,25 Radiowy Kurs Pszczelarski. 19,35 Koncert muzyki polskiej. 19,57 Sygnał czasu i hejnał. 20,00 Dziennik wieczorny. 20,25 Popularna muzyka symfoniczna. 21,25 „Nasze pieśni". 21,45 „Pokrzywy nad Brdą". 22,00 Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego. 22,25 Koncert. 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,30 „Melodie świata". 24,00 Zakończenie programu.

Ś. † p.

**Wiktor Alfons**

nadgórnik i członek Rady zakładów „Orzeł Biały"

urodz. 27-go XII. 1910 r.

zginął śmiercią górnika w podziemiach kopalni.

W Zmarłym tracą zakłady oddanego i sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca 1947 r. o godz. 8,30 w Brzezinach Śląskich.

Cześć Jego pamięci!

ZAKŁADY GÓRNICZO - HUTNICZE „ORZEŁ BIAŁY" w BRZEZINACH ŚLĄSKICH

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA

# Ciekawostki

## Radio czy maszyna do prania?

Dosyć oryginalne zestawienie... Czechosłowacki instytut badawczy dla spraw zainteresowań ludności zwrócił się do społeczeństwa z ankietą, w której wymieniono szereg przedmiotów. Biorący udział w ankiecie mieli wypowiedzieć się, który z wymienionych przedmiotów uważają za najbardziej pożądany dla siebie. Oto wyniki tej oryginalnej ankiety: 24 proc. biorących udział w ankiecie wyraziło chęć posiadania elektrycznej maszyny do prania, również 24 proc. głosowało za odbiornikiem radiowym, 14 proc. pragnęłoby posiadać piec elektryczny, również 14 proc. wyraża życzenie posiadania „robota" elektrycznego, 8 proc. wolałoby lodówkę, a tylko 5 proc. pragnie posiadać elektryczny odkurzacz. Rzecz jasna, że inne były w tym wypadku zainteresowania i żądania kobiet, inne mężczyzn. I to wzięła pod uwagę statystyka. Jak można było przypuszczać, kobiety opowiedziały się za elektryczną maszyną do prania, mężczyźni za odbiornikiem radiowym. Również i zawód i rodzaj pracy mają wpływ na upodobania i pragnienia głosujących. Ze statystyki wynika, że robotnicy i urzędnicy wypowiadali się za odbiornikiem radiowym, podczas gdy sfery rolnicze przywiązują największe znaczenie do posiadania maszyny do prania, zaś osoby samotne pracujące zawodowo pragnęłyby ciężar prac około gospodarstwa domowego przerzucić na kuchennego „robota".

## Jak za czasów Kolumba

Wyprawa admirała Byrda, która przebywa w Antarktydzie, nadsyła raz po raz rewelacyjne wiadomości, dotyczące ukształtowania wybrzeża morskiego Antarktydy, jej klimatu, warunków życia na biegunie południowym itp. Wypad eskadry samolotów z okrętu „Currituck" przyniósł 3.500 barwnych zdjęć i ponad 100 czarnych. Okres trwania lotu tej eskadry i przebywania w powietrzu obliczono na 181 godzin. Lotnicy ekspedycji Byrda stwierdzają, że w odległości ok. 110 klm od wybrzeża widzieli przestrzenie niezamarznięte i góry, nie okryte śniegiem, które robiły wrażenie, jak gdyby były ogrzane od wewnątrz. Na wybrzeżach lód wznosi się bezpośrednio z morza, wydając oślepiający blask. Jeden z członków załogi wyraził się: „Widzieliśmy odkrytą ziemię, lodowce a między nimi jeziora, których woda mieniła się różnymi barwami, zależnie od głębokości. Nigdy nie zapomnę pięknej ciemnoniebieskiej powierzchni wody na wybrzeżu morskim i zielonych wód jezior. Teraz rozumiem, jak się czuł Kolumb".

## Młody Czapajew posłem

W okręgu wyborczym Rawa Ruska został wybrany do Rady Najwyższej Ukrainy pułkownik Aleksander Wasiljewicz Czapajew, syn ludowego bohatera partyzanta, Wasilja Iwanowicza Czapajew. W chwili śmierci ojca miał Aleksander Czapajew zaledwie 8 lat. Został wychowany przez Marię Andrejewnę Popową, byłą uczestniczkę oddziału kulomiotów dywizji Czapajewa. O dalsze wykształcenie syna bohatera starali się towarzysze broni Czapajewa. Wśród nich należy wymienić Dimitra Andrejewicza Fumanowa, autora powieści o Czapajewie. Młody Czapajew był na początku wojny kapitanem armii radzieckiej. Dziś jest w randze pułkownika, a podczas wojny zdobył szereg odznaczeń, jak ordery Czerwonego Sztandaru Aleksandra Newskiego. Wielokrotnie wymieniały jego nazwisko rozkazy marszałka Stalina. W drugim roku wojny został Aleksander Czapajew mianowany komendantem pułku czołgów i walczył pod Moskwą i Kurskiem na Białej Rusi i w krajach bałtyckich. Teraz, gdy wojna się skończyła, powierzono synowi wielkiego bohatera narodowego odpowiedzialne zadanie pracy nad budową siły wewnętrznej kraju.

### Konkurs krasomówczy na Uniwersytecie Warszawskim

Staraniem Koła Prawników Uniwersytetu Warszawskiego odbędzie się dnia 22 marca rb. drugi po wojnie konkurs krasomówczy, którego zwycięzca weźmie udział w ogólnopolskim konkursie krasomówczym w Lublinie.

W konkursie mogą uczestniczyć studenci Uniwersytetu Warszawskiego oraz zawodowi prawnicy.

Przewidziane są oskarżenia i obrony.

# SPORT

### T. S. NAPRZÓD LIPINY — R. K. S. 27 ORZEGÓW 10:6

Lipiny. W meczu o drużynowe mistrzostwo Śląska w klasie B. Naprzód pokonał zupełnie gładko groźny zespół Orzegowa w stosunku 10:6.

Poszczególne walki stały na względnym poziomie i dostarczyły licznie zgromadzonej publiczności wiele emocyi.

### WALNE ZEBRANIE K. S. „RUCH" CHORZÓW BATORY

Zarząd K. S. „Ruch" zawiadamia swych członków, że w sobotę dnia 8 marca br. odbędzie się w sali Domu Kultury Huty Batory w Chorzowie Batory, przy ul. Kościelnej doroczne Walne Zebranie członków Klubu. Początek zebrania o godz. 18-tej.

Członkowie Klubu proszeni są o liczne i punktualne przybycie.

## Czy w Polsce powstanie liga bokserska?

Katowice. Śląski Okręgowy Związek Bokserski zamierza wystąpić z projektem do Polskiego Związku Bokserskiego w Poznaniu w sprawę utworzenia w Polsce ligi bokserskiej.

Do ligi wchodziłoby sześć najlepszych zespołów pięściarskich Polski a mianowicie mistrz Warszawy Grochów, mistrz Łodzi — Ł. K. S., mistrz Śląska RKS. Chorzów Batory, mistrz Poznania Warta Poznań i MKS. Gdynia względnie Zjednoczenie Bydgoszcz.

## Zryw Świętochłowice - Slavia Ruda 13 : 3

Świętochłowice. Przy bardzo wielkim zainteresowaniu publiczności rozegrane zostały w Świętochłowicach towarzyskie zawody pięściarskie między wicemistrzem Śląska Zrywem ze Świętochłowic a Slavią Ruda.

Spotkanie to po bardzo interesującym przebiegu zakończyło się wysokim zwycięstwem Zrywu w stosunku 13:3.

Clou wieczoru stanowiła walka w wadze półśredniej między Rademacherem a Zorembikiem. Spotkanie rozstrzygnął na swoją korzyść pięściarz Świętochłowicki Rademacher, który w walce tej musiał ze siebie wydać wszystko aby spotkanie to rozstrzygnąć na swoją korzyść.

Interesujący przebieg miała również walka w wadze piórkowej między reprezentantem Śląska Krawczykiem i obiecującym bokserem Matlochem. Po niezwykle zaciętej i na wysokim stojącej walce zwyciężył minimalną różnicą punktów Krawczyk.

Poniżej podajemy wyniki stoczonych walk:

**W wadze muszej** Przewdzing zwyciężył na punkty z Wątrobą. **W wadze koguciej** Kowalczyk znokautował w pierwszym starciu Kilofa. **W wadze piórkowej** Krawczyk stoczył najładniejszą walkę dnia z Matlochem. Zwyciężył na punkty Krawczyk. **W wadze lekkiej** Chrobok Zryw wykończył w trzecim starciu Wyciska. **W wadze półśredniej** Rademacher po interesującej walce wypunktował Zorembika. **W wadze piórkowej** Krystek poniósł nieoczekiwaną porażkę z Rusinem Slavia. **W walce średniej** Stesiak Zryw znokautował w trzecim starciu Janitę. **W wadze półciężkiej** Tyka Zryw zremisował ze Skalcem.

## Indywidualne mistrzostwa bokserskie seniorów

W dniach od 6 do 9 marca odbyć się mają na terenie całej Polski indywidualne mistrzostwa seniorów.

Zgodnie z regulaminem należy wydziałowi sportowemu Polskiego Związku Bokserskiego przesłać w ciągu 7 dni karty weryfikacyjne i protokoły walk celem zatwierdzenia mistrzów okręgowych.

Do tegorocznych indywidualnych mistrzostw bokserskich Śląska zgłosiło się już ponad 100 zawodników. Sam Batory zgłosił do mistrzostw 16 zawodników z Bażarnikiem, Goreckim, Nypeltem, Maneckim i Nowarą na czele. Poważna ilość zawodników zgłosił do mistrzostw również wicemistrz Śląska Zryw ze Świętochłowic. W zespole Zrywu ujrzymy takich asów jak Krawczyk i Rademacher. Poza tym w mistrzostwach udział wezmą zawodnicy RKU. Baildonu, Siemianowiczanki, Silesii, BBTS Bielsko, Lechii, HKS-u Szopienic, Naprzodu z Lipiny, Piasta z Gliwic, 27 Orzegów, Slavii z Rudy, Ruch w z W. Hajduk, ZZK. T. Góry i in.

## Mistrzostwa Polski w koszykówce męskiej

W dniu 7 bm. rozpoczynają się w Warszawie, w sali Polskiej YMCA mistrzostwa Polski w koszykówce męskiej. Program zawodów przedstawia się następująco:

Piątek 7 marca:

godz. 17.30 — otwarcie zawodów; godz. 18.30 — KKS Poznań — KS Warta Poznań, godz. 19.00 — AZS Warszawa — TS Wisła Kraków.

Sobota 8 marca:

godz. 18.00 — KS Warta — TS Wisła, godz. 19.00 — AZS — KKS,

Niedziela, 9 marca:

godz. 17.00 — TS Wisła — KKS Poznań, godz. 18.00 — AZS — KS Warta, godz. 19.00 — Rozdanie nagród i zamknięcie zawodów.

W roku ubiegłym mistrzem Polski był poznański KKS, wicemistrzem — KS Warta Poznań.


ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU KONFEKCYJNEGO W KRAKOWIE UL. RADZIWIŁŁOWSKA 4

poszukuje do natychmiastowego wstąpienia

rutynowanego fachowca i zdolnego organizatora na stanowisko

**dyrektora technicznego**

PAŃSTWOWEJ FABRYKI KONFEKCJI NR. 12 W BIELSKU. — Warunki do omówienia.

Zgłoszenia w Wydziale Personalnym. 750 kr

Z dniem 6 marca 1947 r. wchodzą w życie na wszystkie liniach autobusowych i komunikacji towarowej P. K. S.

**nowe opłaty przejazdowe i przewozowe**

Opłaty za przejazd stosowane będą w wysokości 3 zł, 4 zł i 5 zł. od osobokilometra w zależności od charakteru linii autobusowej (podmiejska, prowincjonalna, pospieszna). 779 kr

W ruchu towarowym stosowana będzie stawka 30 zł tonnokilometra przy wynajmie pojazdu 3 tonnowego.

DYREKCJA P. K. S.

Poszukuje się:

2 lokomobile po 100 lub więcej H. P. każda, oraz 2 dynamo. — maszyny o prądzie zmiennym 220 V — 380 V z całkowitą instalacją.

Oferty i kosztorysy kierować do ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU FARB I LAKIERÓW GLIWICE, ul. Studzienna 8. 77 kr

ZWIĄZEK WETERANÓW POWSTAŃ ŚLĄSKICH

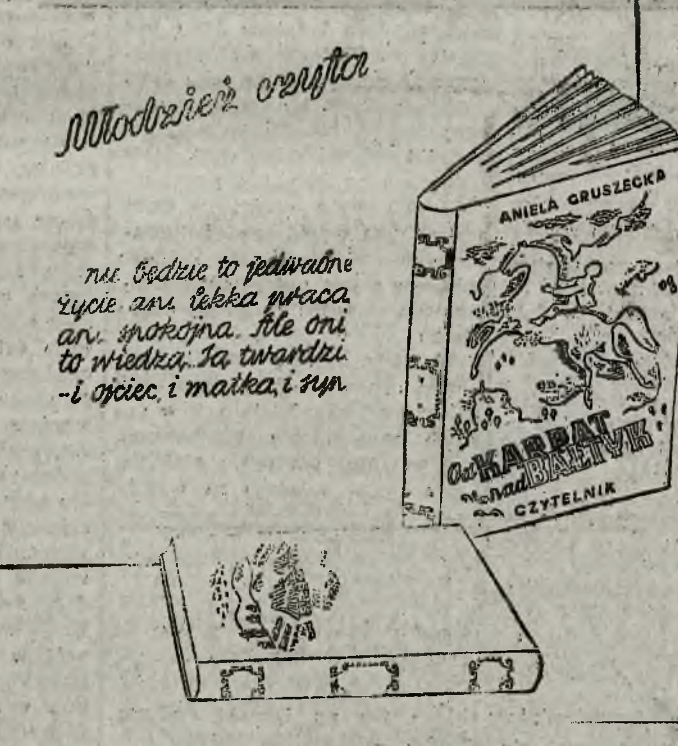
przyjmie

**kierownika budowy pomnika „Czynu Powstańczego" na Górze św. Anny w powiecie strzeleckim, z siedzibą w Strzelcach.**

Reflektuje się tylko na doświadczonego fachowca z praktyką budowlaną. Oferty należy składać do Sekretariatu Związku Weteranów ul. Młyńska 47, do dnia 18 marca br. z podaniem warunków.

Mieszkanie na miejscu i wyżywienie zapewnione.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Urzędzie Wojewódzkim, pokój 541 lub telefonem 349-21, wewn. 340.



URZĄD WOJEWÓDZKI ŚLĄSKO-DĄBROWSKI WYDZIAŁ ODBUDOWY

ogłasza (PAP) 787kr

**przetarg publiczny**

na wykonanie

**10 urządzeń dezynfekcyjno-kąpielowych**

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 10. III. 47 r. godz. 12 w Kancelarii Wydziału Odbudowy pokój 515.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 14-tej. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Urzędu Skarbowego na wpłacone wadium w wys. 2% oferowanej sumy. Podkładki ofertowe oraz bliższe informacje można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojew. pokój 544.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W BYTOMIU

zatrudni:

**inżyniera-mechanika**

ze znajomością przemysłu drzewnego.

**architekta.**

oraz

KILKU BIEGŁYCH BUCHALTERÓW.

Zgłoszenia z życiorysem przesyłać pod adresem: Dyrekcja Lasów Państwowych w BYTOMIU ul. Wyczółkowskiego Nr. 4. (PAP) 786kr

NOWOOTWARTA SZKOŁA SAMOCHODOWA ZABRZE, plac Traugutta 2 budynek Szkoły Przemysłowej — ogłasza wpisy. 3723 kr

Wolne posady

Poważna firma budowlana przyjmie do robót na Śląsku samodzielnego majstra do robót żelbetowych. Warunki dobre. Oferty z referencjami pod Nr. 33 do Redakcji „Tryb. Robotn." Katowice. 1060 g

Szofera mechanika do osobówki „Fiat" 508 — przyjmie natychmiast Centrala Odlewów Katowice, ul. Gliwicka 15.

Natychmiast przyjmę służącą z gotowaniem w starszym wieku. Wynagrodzenie dobre. Zgłaszać się od godz. 9-ej do 15-ej w firmie „Oculus" w Katowicach ul. Stawowa nr 3, parter 1146 g

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH OKRĘGU ŚLĄSKIEGO wydzierżawi następujące **obiekty rybackie, stawy:**

OSTROŻNICA — 2,5 ha. Nadleśnictwo Świerklaniec, poczta Świerklaniec, powiat Tarnowskie Góry.

ZIELONA — 32 ha. Nadleśnictwo Zielona, poczta Kalety, powiat Tarnowskie Góry.

W MAKOSZOWEJ — 13 ha. Nadleśnictwo Panewnik, pow. Katowice-Ligota.

KOCHŁOWICE — 2 ha. Nadleśnictwo Panewnik pow. Katowice-Ligota.

POKOPALNIANE — 8 ha. Nadleśnictwo Łabędy, poczta Gliwice.

— 7 ha. Nadleśnictwie Jasienie, poczta Lasownice Małe pow. Olesno

Oferty na wyżej wymienione obiekty składać do Dyrekcji Lasów Państwowych w BYTOMIU, ul. Wyczółkowskiego 6, Oddział Rybacki, do dnia 15 marca 1947 r. (PAP) 785 kr

Murarzy szamotowych na dobrych warunkach przyjmie zaraz poważna firma budowlana. Zgłaszać się Huta Batory, firma „Ignis". 1061 g

Kupno

Igły do maszyn okrągłych i amerykanek w każdej ilości zakupią Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Aleksandrowie. Wydział Zaopatrzenia. Łódź. Kościuszki 39, tel. 172-84. (PAP)710kr

Motocykl 100-350 cub kupię. Radio-Kontakt, Katowice, Rynek 11. 1012g

Maszyny do pisania i do liczenia kupuje Radio - Kontakt. Katowice, Rynek 11. 1012g

Wózek dziecinny ładny i rower damski kupię. Kukulski, Katowice, 3 Maja 20 757kr

Kupię zamykarki do puszek rybnych różnych rozmiarów Niesler, Katowice, ul. Mikołowska 11 m. 4, telefon 322-93. 1144 g

Kupimy lekki wózek (platformę) oraz platformę cięższą (do dwóch tonu). Zgłoszenia telefon 419-86.

Maszynistkę ze znajomością stenografii przyjmie natychmiast Centrala Odlewów Katowice, ul. Gliwicka 15. 1130 g

Poszukiwana hafciarka maszynowa Katowice Warszawska 61, m. 1. 1153 g

Potrzeba od zaraz **4 spawaczy do cięcia żelaza autogenem**

Zgłoszenia przyjmują: Śląskie Składy Żelaza GLIWICE, Towarowa 20, tel. 28-31

Zamiany

Zamienię 4 pokojowe piękne mieszkanie willowe z weranda i ogrodem w Opolu na podobne w Katowicach. Wiadomość: Sekretariat Redakcji „Trybuny Robotn." Katowice, telef. 361-04.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Mysłowicach na takie same w Katowicach lub okolicy. Zgł. do Trybuny Robotniczej, Katowice pod „K.E.".

Pokoje

Pokoju umeblowanego z używalnością kuchni i łazienki poszukuje młode małżeństwo. Telefon 335-90. 11270g

Lokale handlowe

Lokalu sklepowego całego względnie połowę w centrum Katowic poszukuję. Zgłoszenia: Kraków, Kraszewskiego 28/3. 641kr

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. 479kr

Unieważnienia

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Fronczek Gerard, Katowice II, Gabriela Chałupki 7. 1066g

Unieważniam zgubiony dowód konia Nr. L 20/45 na nazwisko Fojcik Wilhelm Baranowice, pow. Rybnik. 1064g

Unieważniam zgubioną deklarację wierności na nazwisko Kaluža Lidia, Rydułtowy 727kr

Unieważniam wszelkie zgubione dokumenty na nazwisko Dolata Franciszek, Chorzów II, Ogrodowa 59. 1078g

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Deda Anna, Szopienice, Powstańców 24. 851g

Unieważniam zgubioną legitymację służbową Huty Baildon. Wyciślik Ryszard Pszczyna, Narcisów 34. 1083g

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko: Domin Emil, Szopienice, Warszawska 12.

Unieważniam skradzione wszelkie dokumenty na nazwisko Skórka Jan, Katowice, Kościuszki 5. 1113 g

Unieważniam zgubioną legitymację służbową Huty Baildon oraz zaświadczenie kolejowe na nazwisko Ulman Antonina, Tychy. 1095 g

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko Ałaszewski Antoni, Łazy. 1094 g


Wyd. Komitet Woj. P.P.R. Katowice, Red. Komitet Redakcyjny Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. — Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 4. — Tel. 536-33. — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej. R — 21212